



Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA  
SZTABU GENERALNEGO WP  
IM. GENERALA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

KATEDRA STRATEGII

ASG wewn. 3323/77

Egz. Nr ..... 578

NAUKA WOJENNA  
A SYSTEM OBRONNY PAŃSTWA  
Część II  
Nauki wojenne — zarys systematyki

XXX LAT ASG WP

~~Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej  
S/100 cz. II  
05-000925-004-0~~

WARSZAWA LIPIEC 1977

59658



AKADEMIA  
SZTABU GENERALNEGO WP  
IM. GENERAŁA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

KATEDRA STRATEGII

ASG wewn. 3323/77



Egz. Nr.....

4  
376

NAUKA WOJENNA  
A SYSTEM OBRONNY PAŃSTWA

Część II

Nauki wojenne – zarys systematyki

XXX LAT ASG WP

Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej

S/100 cz. II



05-000925-004-0

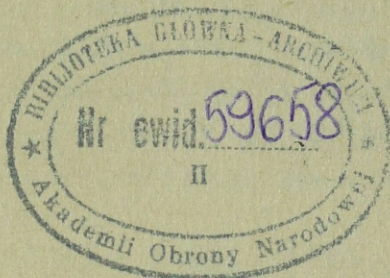
WARSZAWA LIPIEC 1977

59658

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP  
im.gen.broni K.Swierczewskiego

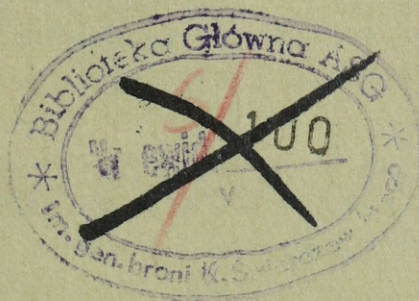
KATEDRA STRATEGII

ASG wewn. 3323/77



NAUKA WOJENNA A SYSTEM OBRONNY PAŃSTWA  
CZEŚĆ II

NAUKI WOJENNE - ZARYS SYSTEMATYKI



WARSZAWA

Lipiec

1977 r.

Opracował zespół pod kierownictwem gen.dyw.Bolesława CHOCHA  
w składzie: płk w st. spocz. prof. dr A. MADEJSKI, płk prof. dr  
hab. J. KACZMAREK, płk doc. dr L. MUCHA.  
Redakcja mgr E. DZIEWICKA

## SPIS TREŚCI

	str.
2. Nauki wojenne - zarys systematyki .....	3
2.1. Geneza nauk wojennych i wojskowych .....	3
2.2. Nauki wojenne a wojskowe - treść pojęć .....	7
2.3. Zestawienie i charakterystyka nauk wojennych .....	20
2.3.1. Nauki "ogólnoobronne" .....	20
2.3.2. Nauki wojskowe .....	30
2.4. Refleksje końcowe .....	53

## 2. NAUKI WOJENNE - ZARYS SYSTEMATYKI<sup>1/</sup>

### 2.1. Geneza nauk wojennych i wojskowych

Dążność człowieka do poznania i zrozumienia rzeczywistości oraz do jej opanowania i przekształcenia odpowiednio do swoich potrzeb - to najogólniejszy i podstawowy motyw każdej działalności naukowej. Jeżeli zaś istnieją motywy, następuje powstanie naukowych teorii, ukształtowanie się systemów wiedzy, uformowanie się nauki /patrz przyp.2.1./.

Wojna, będąc zjawiskiem społecznym, zawsze wywierała istotny, częstokroć decydujący wpływ na rozwój lub upadek państw i narodów; nieraz wyznaczała ery rozkwitu lub załamania cywilizacji. Nie mogła być zatem pominięta w działalności poznawczej człowieka. Była przedmiotem wnikliwych obserwacji, analiz, ocen, zmierzających do wykrycia i zrozumienia jej wewnętrznych treści i mechanizmów oraz różnorodnych związków zewnętrznych - z myślą o praktycznym wykorzystaniu osiągniętej wiedzy.

Można zatem powiedzieć, że na aktualny dorobek nauk wojennych /nauk o wojnie i wojsku/ złożyły się uogólnione doświadczenia praktyków i oparte na nich dociekania teoretyków wojennych we wszystkich czasach - od starożytności aż po dzień dzisiejszy.

Teorie wojenne w swym całościowym zakresie zawsze zajmowały się rozległym wachlarzem problemów odpowiednio do złożoności zjawiska, jakim jest wojna, oraz do wymagań, jakie stawiała szeroko rozumiana wojenna praktyka.

Teoretyczną problematykę wojenną podejmowali ludzie różnych zawodów i zainteresowań. Każdy badał ją w sobie właściwym zakresie i ze swojego punktu widzenia.

Myśliciele i filozofowie dążyli do ujawnienia istoty wojny, jej sensu lub bezsensu, jej podstawowych prawidłowości rozwojowych, związków i zależności zewnętrznych i wewnętrznych; do określenia właściwości wojny jako zjawiska, dokonania najogólniejszej jej systematyki itd.<sup>2/</sup>. Ogólne filozoficzne teorie

1/ Jak z dalszych rozważań wynika, nauki, o których mowa, oznaczane będą zamiennie terminami: "nauki wojenne" oraz "nauki o wojnie i wojsku".

2/ Por. dzieła takich myślicieli, działaczy, publicystów, jak: Sokrates, Arystoteles, Platon, Erazm z Rotterdamu, Machiavelli, Frycz-Modrzewski, Münzer, Kartezjusz, Hegel, Marks, Engels, Lenin i wielu innych.

wojny stanowiły zawese merytoryczną i metodologiczną podstawę całego systemu wiedzy wojennej i wojskowej, rzutowały na treść doktryny i właściwości sztuki wojennej każdej epoki historycznej.

Historycy, a przede wszystkim posługujący się historią jako metodą wykładu teoretycznego wojenni praktycy - wielcy wodzowie i przywódcy, działacze społeczni i państwowi - poza samym opisem wydarzeń usiłowali zawese dokonać możliwie pełnej i pouczającej ich oceny; wyciągnąć ważne dla współczesnych i potomnych wnioski<sup>1/</sup>.

Uczni, uprawiający nauki ścisłe, geografowie i podróżnicy, inżynierowie i technicy, rzemieślnicy<sup>2/</sup>, lekarze swą wiedzę i umiejętności wykorzystywali zazwyczaj nie dla tworzenia własnych oryginalnych i pełnych teorii wojny i sztuki wojennej, lecz głównie dla prac wybitnie użytkowych i użytecznych z punktu widzenia wojennych i wojskowych potrzeb oraz dla tworzenia teorii wojennych wycinkowych, wybitnie specjalistycznych<sup>3/</sup>.

Obok dzieł o charakterze światopoglądowo-filozoficznym i historycznym, prac poświęconych społeczno-humanistycznym, tech-

- 1/ Por.np.dzieła: Herodota, Tukidydesa, Kaenofonta, Polibiusza, Ariana, Juliusza Cezara, Tacyta, Plutarcha, Prokopiosa z Cezarei, a w czasach znacznie późniejszych B.de Montluca, H. Lloyda, R. Wilsona, L.Mierosławskiego, F.Engelaa, Dragomirowa, W.Tokarza i wielu innych.
- 2/ W przeszłości rzemiosło zajmowało szczególne miejsce wśród zawodów ważnych z wojennego i wojskowego punktu widzenia. Wystarczy przypomnieć, że jeszcze w XVI wieku działa konstruowali, odlewali i obsługiwali rzemieślnicy - puzkarze, a organizacja artylerii nosiła wszystkie właściwości cechu rzemieślniczego.
- 3/ Konstrukcja i produkcja nowych broni; nowe systemy fortyfikacji, łączności, transportu i komunikacji, zaopatrywania i obsługi wojsk; nowe metody wykorzystania środków technicznych i broni w wojnie i w walce zbrojnej; użyteczne dla celów wojennych prace z zakresu geografii, kartografii, geodezji, nowe metody i środki służby zdrowia itd. Por. na przykład prace: Archimedesa, Walturiusza, Tartaglio, Leonarda da Vinci, Sebiecha, Getkanta, Siemenowicza, Freytaga, S.de Voubana, M.van Coehoorna, D.Mendelejewa, A.Nobla, a także Schneebergera, Sarnickiego, Wapowskiego, Pirogowa, Jazykowa, L.Mierosławskiego, R.Umiastowskiego, B.Szareckiego i wielu innych przedstawicieli dzisiejszych nauk technicznych, ścisłych, przyrodniczych i medycznych.

nicznym, przyrodniczym, medycznym i innym szczególnym aspektem wojny i walki zbrojnej, często zasadnicze miejsce w systemie teorii wojennych i wojskowych zajmowały opracowania poświęcone wybitnie sztuce wojennej, jako sztuce przygotowania i prowadzenia wojny, a w jej ramach walki zbrojnej.

Pierwsze znane nam wojenne teorie pochodzą z połowy pierwszego tysiąclecia przed naszą erą<sup>1/</sup>.

W starożytności prace tego typu nie wyodrębniały się wyraźnie z dzieł filozoficznych i historycznych; stanowiły ich część organiczną. Dopiero w okresie schyłkowym wyodrębniły się w samodzielną gatunek, którego specyfikę stanowiło posługiwanie się opisaniami wydarzeń historycznych dla zilustrowania lub udowodnienia określonych tez<sup>2/</sup>. Pełny rozkwit prac poświęconych sztuce wojennej datuje się dopiero od XVII-XVIII wieku.

Cechą charakterystyczną teorii wojennych epoki Oświecenia i późniejszych zdecydowanie różniącą je od poprzednich, jest dążność nie tylko do sformułowania reguł, zasad oraz popartych wiedzą i doświadczeniem przepisów postępowania, ale także do możliwie pełnego ich uzasadnienia.

W okresie tym zainteresowani teoretycy zaczynają rozważać problem rangi naukowej teorii wojennych i wojskowych nauk<sup>3/</sup>. Od tego w zasadzie momentu datuje się świadome spojrzenie na stan wiedzy o wojnie i wojsku - początki nauki o naukach wojennych. Do najbardziej znanych antagonistów w tej kwestii należą H. Jomini i C. Clausewitz<sup>4/</sup>. Pierwszy stał na stanowisku, iż teoria wojenna jest - a w każdym razie może i powinna być - nauką; drugi natomiast uważał, że wobec nieokreśloności i zmienności, a także "niepewności wszelkich danych" w dziedzinie sztuki wojennej "nauka pozytywna jest niemożliwa"<sup>5/</sup>.

-----  
1/ Traktat "O sztuce wojennej" z "Siedmioksiągu" Sun-tsy /V w. p.n.e./; "Księga Manu" autora starożytnych Indii /napisana między XII a III w.p.n.e./.

2/ Na przykład: "Epitoma rei militaris" Wegecjusza lub "Strategikon" Pseudo-Marycjusza.

3/ Jak wynika z dostępnych źródeł problem naukowości teorii sztuki wojennej jako pierwsi podjęli Henry Lloyd /1720-1803/ i Heinrich Dietrich von Bulow /1757-1807/. Obaj byli zwolennikami oparcia sztuki wojennej na regułach matematycznych, a przede wszystkim - geometrycznych.

Obaj byli zwolennikami oparcia sztuki wojennej na regułach matematycznych, a przede wszystkim - geometrycznych.

4/ Henri Jomini /1778-1869/; Carl von Clausewitz /1780-1831/.

5/ "O wojnie" C. Von Clausewitz. Wyd. MON 1958, t. I, s. 100,

Jomini był zwolennikiem daleko posuniętej "matematyzacji" sztuki wojennej, a matematyka bezspornie zawsze była uważana za naukę. Stąd być może łatwość uznania, iż również teoria sztuki wojennej jest nauką. W innej sytuacji znajdował się Clausewitz. Pozostając pod przemożnym wpływem filozofii Hegla, gorący zwolennik idealizmu i dialektyki, zdecydowanie na pierwszym miejscu stawiał elementy duchowe, niematerialne - pełną wewnętrznych sprzeczności istotę wojny, wielostronność jej uwarunkowań, zmienność treści, bogactwo form. Wszystko to złożyło się na przekonanie, iż nie może teoria sztuki wojennej być nauką - oczywiście nauką w rozumieniu ówczesnym/nauką ścisłą/. Nie oznacza to jednakże, iż Clausewitz negował potrzebę i możliwość sformułowania teorii wojny i rozwijania sztuki wojennej. Sam stał się twórcą takich teorii. Był więc zwolennikiem teorii, ale uważał, że nie może ona być zbiorem gotowych reguł i przepisów postępowania obowiązujących w każdej sytuacji. "... zasady ... i reguły powinny raczej służyć żywemu umysłowi jako główne wytyczne jego normalnych poruszeń, niż wytyczać mu, niby kołkami, drogę wykonania"<sup>1/</sup>.

Spór dotrwał właściwie do naszych czasów, ale już w formie szczątkowej. Trudno nawet z absolutną pewnością stwierdzić, czy istnieją w tym względzie wyraźne, zasadnicze różnice poglądów nawet między tak odmiennymi systemami naukowymi, jak burżuazyjny i socjalistyczny. Różnice dotyczą raczej spraw pojęciowych i terminologicznych. Wiadomo na przykład, że Anglicy i Francuzi tradycyjnie rezerwują nazwę "science" dla nauk ścisłych, używając innych terminów do określania nauk humanistycznych, technicznych, rolniczych, medycznych itp. Z kolei

-----  
1/ "O wojnie" t.I, s.102.

w USA rozróżnienie to nie jest już przestrzegane<sup>1/</sup>, a w innych krajach - w tym także i w Polsce - słowo nauka obejmuje zdecydowanie wszystkie grupy i dyscypliny<sup>2/</sup>. Spory na temat naukowości teorii wojennych nie były zresztą w dziejach nauki odcobniane. Kto wie, czy nie bardziej zacięte dyskusje toczyli zwolennicy i przeciwnicy naukowości filozofii, historii i innych współczesnych nauk społecznych, a także technicznych, artystycznych dziś już powszechnie uznawanych?

## 2.2. Nauki wojenne a wojskowe - treść pojęć

Teoretyczna myśl wojskowa socjalizmu nie podważa rangi naukowej oraz znaczenia i dorobku nauk wojennych i wojskowych. Wręcz przeciwnie - właśnie marksizm-leninizm, będący ideowo-teoretyczną i metodologiczną podetawą socjalizmu, w pierwszym rzędzie przyczynił się do usunięcia wątpliwości w tej sprawie; jego to bowiem argumenty stanowiły zasadniczą siłę, która doprowadziła do obalenia starej, monistycznej koncepcji nauki. Jednakże samo pojęcie tych nauk nie jest jeszcze w państwach socjalistycznych rozumiane jednoznacznie i określane jednolicie.

Dla wyjaśnienia istoty różnicy poglądów w tej kwestii trzeba przede wszystkim poświęcić chwilę uwagi problemom natury językowej i terminologicznej.

Ponieważ rozbieżności, o których mowa występują nie tylko w skali naszego wojska i naszego kraju, konieczne jest przede

-----  
1/ "Encyklopedia Britannica" z 1947 r. odsyła zainteresowanych hasłem "military science" do haseł "strategia" i "taktyka". Ta sama encyklopedia z 1961 r. kieruje czytelnika do hasła "military affairs" - sprawy wojskowe. "Grande Larousse Enciklopedique" z 1961 r. hasło to w ogóle pomija. Jest ono natomiast uwzględnione i rozwinięte w "The Encyclopedia Americana" z 1958 r. - "military science" - nauka wojskowa oraz w "Der Grosse Brockhaus" z 1955 r. "Kriegswissenschaften" - nauki wojenne. W najnowszych zaś wojskowych leksykonach przyjętych w NATO strategię na przykład określa się już jako 1 sztukę i naukę./"Strategy - /DOD, IADB/ The art and science of developing and using political, economic, psychological, and military forces as necessary during peace and war ..."/.  
2. WEP t.7, s.643.

wszystkim precyzyjne ustalenie polskich synonimów najważniejszych dla dalszych naszych rozważań terminów obcojęzycznych. W przeszłości nie zwrócono na tę sprawę dostatecznie dużej uwagi, co doprowadziło w efekcie do pewnych nieporozumień merytorycznych. Doświadczenie uczy więc, że w prawidłowym rozwiązaniu problemu niebagatelną rolę odgrywają semantyka i etymologia<sup>1/</sup>.

Otóż przymiotnik "wojenna" /"wojenny"/ pochodzi od słowa "wojna", a "wojskowa" /"wojskowy"/ od słowa "wojsko" /siły zbrojne/<sup>2/</sup>. Pierwsze jest pojęciem zdecydowanie szerszym, rozleglejszym. Wojnę prowadzi bowiem całe społeczeństwo lub klasa społeczna wszystkimi dostępnymi środkami. Wojsko jest tylko jednym ze środków prowadzenia wojny, a mianowicie środkiem walki zbrojnej, która jest co prawda nieodłącznym elementem wojny, ale przecież nie jedynym.

W języku rosyjskim przymiotnik "wojennyj" lub "wojennaja" są bardziej uniwersalne i - formalnie rzecz biorąc - oznaczać mogą zarówno to, co polskie "wojenna" lub "wojenny", jak i to, co polskie "wojskowa", "wojskowy", z tym, że praktycznie używa się go przeważnie w rozumieniu drugim. Drugie tłumaczenie jest zatem zdecydowanie bliższe, wierniejsze. Wyraźnie ujmują tak sprawę słowniki<sup>3/</sup>; taka też jest opinia Instytutu Rusycystyki Uniwersytetu Warszawskiego<sup>4/</sup>.

-----  
1/ Semantyka /od gr. seme - znak, semantikos - oznaczający/:  
a/ dział językoznawstwa zajmujący się badaniem znaczenia wyrazów /semajologia/; b/ nauka badająca wyrażenia językowe z punktu widzenia ich ścisłości znaczeniowej /s.logiczna/;  
etymologia /od gr. etymon - prawda, istota, znaczenie/ - nauka o pochodzeniu i pierwotnym znaczeniu wyrazów /Słownik wyrazów obcych - PIW 1964, s.201 i 601/.

2/ "Mały słownik języka polskiego" Wyd. PWN 1968 r., s.905.

3/ W języku rosyjskim wyraźnie tłumaczy się np. "wojskowość" na "wojennaja sistiema", "wojennoje dzieło"; "wojskowy" na "wojennyj" lub "wojennosłużaszcij" itd. "Polsko-rosyjski słownik", Wyd. Moskwa 1963, s.694-695. St.Szober w "Słowniku poprawnej polszczyzny" Wyd. PIW 1965 r. s.712 wśród przykładów zwraca uwagę, że jedynie poprawne jest sformułowanie "komendant wojskowy", a nie "komendant wojenny", choć w rosyjskim mówi się "wojennyj komendant".

4/ Doc.dr M.Timoszuk - Konsultacja w dn.15 września 1976 r.

Stawianie więc znaku równości między rosyjskim "wojennaja nauka" a polskim "nauka wojenna" jest błędem wynikającym z nieprawidłowego tłumaczenia.

Niestety od wielu lat wojskowi tłumacze błąd ten popełniają, co doprowadziło do wytworzenia się złego, a nawet szkodliwego nawyku. Sprawa błaża jest tylko pozornie, jako że w rzeczywistości ma poważne konsekwencje merytoryczne. Uzewnętrzania się to przy rozważaniu przedmiotu "wojennej nauki" i "nauki wojennej", bowiem - zdaniem wielu autorów radzieckich - uznanie, iż przedmiotem "wojennej nauki" jest wojna grozi węskim profesjonalizmem, zdominowaniem naukowej problematyki wojny przez wojskowych. Byłoby to z wielu względów szkodliwe dla sprawy obronności, przede wszystkim dlatego, że stwarzałoby pozory przejęcia całości spraw wojennych przez wojsko, co w swoisty sposób "zwalniałoby" inne nauki od obowiązku czynnego uczestnictwa w budowie potęgi obronnej państwa, a w każdym razie stwarzało przesłanki do moralnego prawa "umycia rąk" przez uczonych niewojskowych. Dlaczego? Ano właśnie dlatego, że "wojennaja" rozumiana jest jako "wojskowa". Jeżeli zaś przedmiotem nauk wojskowych jest wojna, to można przyjąć, założenie, że innym naukom nic do wojny, co byłoby już zdecydowanie rozwiązaniem błędnym. A więc przedmiotem "wojennej nauki" nie powinna być wojna, lecz tylko walka zbrojna będąca domeną wojska w wojnie. Rozumowaniu temu niepodobna odmówić rzeczowości, zasługuje ono na uwagę i uznanie<sup>1/</sup>. Poszerzone traktowanie przedmiotu "wojennej nauki" jest więc w języku rosyjskim rozwiązaniem niewłaściwym.

Jednakże w języku polskim sprawa wygląda akurat zupełnie odwrotnie. Ponieważ polski termin "nauka wojenna" pochodzi od słowa wojna, zawężanie przedmiotu tej nauki do problematyki walki zbrojnej grozi takim samym niebezpieczeństwem wąskiego, wojskowego profesjonalizmu - tylko z odwrotnej strony. Stwarza

1/ M.in.gen.M.A. Garejew w artykule zatytułowanym "Sistiemu naucznych znanij o wojnie i armii" /Wojennaja Myśl nr 8/1976/, uzasadniając konieczność zawężenia przedmiotu zainteresowań "wojennej nauki" do spraw walki zbrojnej, pisze na str.33: "... W naszym, ogólnie przyjętym leksykonie i we wszystkich słownikach wyraz "wojennyj" uznawany jest za pojęcie związane tylko z siłami zbrojnymi, wojskowością i wojskową służbą".

mianowicie przesłanki do mylnej interpretacji zjawiska wojny: jeżeli przedmiotem nauki wojennej jest nie wojna tylko walka zbrojna, to widocznie walka zbrojna wypełnia całkowicie lub prawie całkowicie treść wojny, a jeżeli tak - to na walce zbrojnej zna się w istocie tylko wojsko. Rozumowanie takie znowu pociąga za sobą możliwość uznania, iż inne nauki są "zwolnione" od odpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju i narodu na wypadek wojny. W warunkach języka polskiego "zawężenie przedmiotu nauki wojennej do ram walki zbrojnej jest więc rozwiązaniem niewłaściwym, prowadzącym do błędów merytorycznych, choć wynikających z błędów w istocie formalnych, językowych.

Z powyższego wynika, że rosyjski termin "wojennaja nauka" i polski "nauka wojenna" nie mogą być uznane za synonimy, bowiem oznaczają i muszą oznaczać coś innego. Odpowiednikiem rosyjskiej "wojennoj nauki" jest natomiast polska "nauka wojskowa", jako że przez termin ten rozumie się to samo lub prawie to samo. Wydaje się jednak, że - po pierwsze - uwzględniając okoliczność, iż nie chodzi tu o jedną specjalność naukową, lecz o ich zbiór, system; po drugie - że zwyczajowo przyjęto w nauce polskiej zasadę stosowania w nazewnictwie nauk złożonych liczby mnogiej<sup>1/</sup>, bardziej precyzyjną nazwą jest termin "nauki wojskowe".

Znaczeniowo odpowiada termin "nauki wojskowe" także: serbskiemu - "vojna nauka", niemieckiemu - "Militarwissenachaffen", angielskiemu "military science", francuskiemu - "erudition militaire" itd. Nie jest on w języku polskim nowy. Dotychczas jednak stosowany był dość dowolnie, zgodnie z osobistymi odczuciami autorów publikacji i wystąpień. Jako określenie, które już "zadomowiło się" w naszym słownictwie, są nauki wojskowe w nowym ich rozumieniu łatwe do przyjęcia.

Jak w tym kontekście należałoby się ustosunkować do bardzo przecież w naszych siłach zbrojnych, a przede wszystkim w wyższym szkolnictwie wojskowym i wyższych sztabach rozpowszechnionego terminu i pojęcia: "nauka wojenna"? Nawyki kojarzenia polskiej "nauki wojennej" z rosyjską "wojennoj naukoj" są niewątpliwie bardzo silnie zakorzenione. Nie można tego nie brać

1/ Por. nauki przyrodnicze, nauki humanistyczne, nauki techniczne itp.

pod uwagę, bowiem - jak sądzić należy - nawet wbrew logice, wbrew wymaganiom semantyki i etymologii, wbrew merytorycznym potrzebom, a także ewentualnym terminologicznym ustaleniom i nawet zarządzeniom służbowym będą one działały jeszcze długo. Termin ten w zmodyfikowanej postaci można by zastosować dla oznaczenia zbioru, systemu nauk, których przedmiotem zainteresowania jest wojna w całości /a nie tylko walka zbrojna na tle bardziej złożonego zjawiska wojny/, brzmiąc: "nauki wojenne" lub "nauki o wojnie i wojsku" czy też "nauki o wojnie i obronności" byłby sensowny semantycznie i etymologicznie jako ściśle określający wkładane w nich treści. Ze względu na powiązania sojusznicze warto również wziąć pod uwagę propozycje autorów radzieckich: "Sistema znanij o wojnie" co oznacza w wolnym przekładzie "system wiedzy o wojnie".

Każda z wymienionych propozycji ma pewne właściwości ujemne. Po prostu nie ma rozwiązania idealnego. Ujemną stroną nazwy "nauki wojenne" jest na przykład to, że może ona być rozumiana jako określająca nauki uprawiane tylko w czasie wojny - co byłoby oczywistym nonsensem. Ma ona także pewien cień wydzwisku pejoratywnego - może mianowicie wbrew intencjom sugerować pewną agresywność postawy. Wobec pokojowych intencji PRL, w sytuacji, gdy nawet próby głoszenia haseł antypokojowych są uznane za przestępstwo i prawnie zakazane, i ten mankament może mieć wagę istotną.

Terminy zaczynające się od słów "nauki o ... itd." mają z kolei ten niedostatek - że sugerują niejako, iż chodzi o dyscypliny wyłącznie poznawcze, a ponadto nazwa "system wiedzy o wojnie" mogłaby przywołać na myśl, iż rozległy znaczeniowo termin "nauka" próbuje się zawęzić. Wiedza bowiem, to przecież nic innego jak jedno ze znaczeń przypisywanych nauce<sup>1/</sup>.

Nie usiłując przesądzić wyboru warto jednak stwierdzić, że termin "nauki wojenne" wydaje się być najstosowniejszy, jako bliższy staremu pojęciu /"nauka wojenna"/, krótszy i nie kojarzący się ogólni żołnierzy z czymś bardziej odległym od ich zawodowych zainteresowań. W niniejszej pracy proponuje się więc jego przyjęcie. Warto zwrócić przy okazji uwagę, że termin nauki wojenne odpowiada ściśle niemieckiemu "Kriegewissenschaften" lub serbskiemu "ratna nauka". Może też być swoistym synonimem

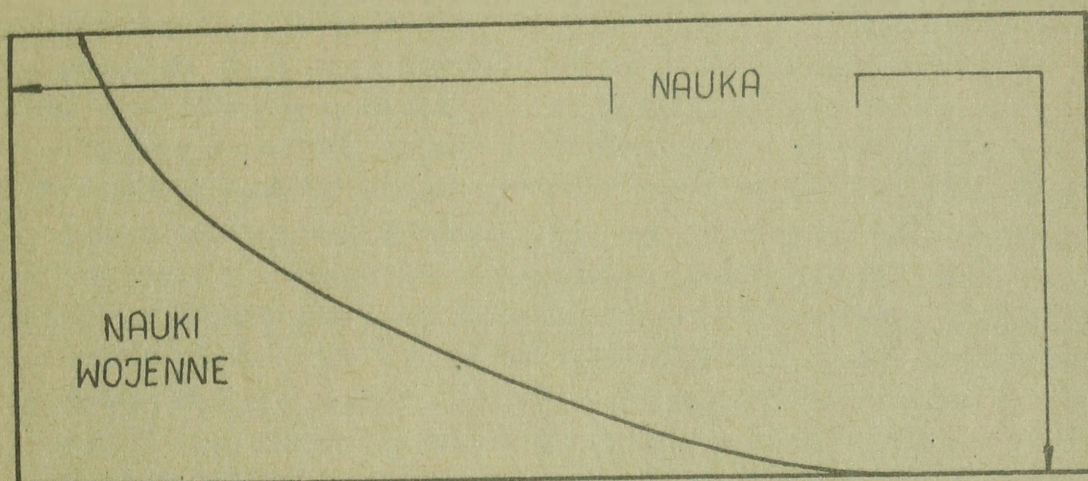
1/ Mowa tu o wiedzy naukowej; będącej wynikiem naukowego poznania, a nie o wiedzy w ogóle.

rosyjskiego: "sistema znanij o wojnie", ale tylko wówczas, gdy oznacza system nauk o wojnie, jej zapobieganiu, przygotowywaniu, prowadzeniu przy użyciu wszystkich sił i metod zarówno wojskowych, jak i niewojskowych.

W oparciu o dotychczasowe rozważania można stwierdzić, że nauki wojenne - to nauki, których przedmiotem badań jest wojna. Zestaw nauk wojennych tworzą dyscypliny i specjalności naukowe badające wojnę z każdego, dowolnego punktu widzenia głównie w celu stworzenia racjonalnych podstaw i przesłanek dla poczynań praktycznych w dziedzinie przygotowania państwa /koalicji państw/ do wojny /a w warunkach socjalizmu do odparcia ewentualnej agresji/, skutecznego tej wojny prowadzenia oraz zapobiegania wojennej napaści.

Wojna - jak wiadomo - jest zjawiskiem wyjątkowo złożonym, wszechstronnym i wszechogarniającym, a jednocześnie konkretnym. Wspólność przedmiotu badań i wspólność celu powodują, że nauki wojenne wyodrębniają się w wyraźny, aczkolwiek bardzo rozległy system nauk. Różne spotkać można w literaturze przedmiotu sposoby ujęcia tego systemu, jako że różne cele przyświecały próbującym go określić autorom. Na ogół jednak wszyscy są zgodni co do tego, że tylko nieliczne spośród znanych aktualnie ponad 2500 dyscyplin i specjalności naukowych mogą nie angażować się w problematykę związaną z wojną, a uwzględniając funkcje warsztatowo-metodologiczne i usługowe można by właściwie zaryzykować twierdzenie, że wszystkie dziedziny nauki mogą współcześnie i powinny służyć potrzebom umacniania obronności kraju.

Trzeba jednak stwierdzić, że rola poszczególnych dziedzin nauki wśród nauk wojennych zawsze była i jest wysoce zróżnicowana o ile bowiem nauki wojskowe w całości wchodzą w zakres nauk wojennych, a na przykład nauki techniczne w swej znacznej części, o tyle, powiedzmy, nauki rolnicze lub artystyczne raczej tylko wycinkowo lub wcale. W tej sytuacji miejsce nauk wojennych w bloku nauki w ogóle można by schematycznie przedstawić następująco:



Rys.1

Upřednio stwierdziliśmy, że aczkolwiek w państwach socjalistycznych nie kwestionuje się istnienia nauk wojennych i ich rangi naukowej, to nie są one jeszcze jednolicie rozumiane i określane. Wśród autorów dostępnych aktualnie w kraju publikacji poświęconych socjalistycznym naukom wojennym i wojskowym można wyodrębnić w zasadzie trzy grupy różniące się poglądami na systematykę nauk wojennych.

Grupa pierwsza - wypowiada się zdecydowanie za wyróżnieniem tych nauk i wyróżniającym ich nazwaniem. Należą do niej stosunkowo nieliczni autorzy prac głównie studyjnych<sup>1/</sup>, choć

-----  
 1/ Gen.lejt.Garejew - Informacja 6.8.75 r. wygłoszona na spotkaniu z uczestnikami konferencji poświęconej rozwojowi myśli wojskowej i wojskowej publikacji /sprawozdanie gen.bryg.M. Bienia/; informacja 8.7.76 r. przedstawiciela Zarządu Naukowego Sztabu Generalnego Armii Radzieckiej /sprawozdanie płk prof.dr. hab.J.Kaczmarka z konsultacji w Moskwie/; "Klasyfikacja nauk wojennych i wojskowych" - opracowanie Katedry Strategii ASG WP październik 1976 r.

także publikacji o charakterze polemicznym<sup>1/</sup>.

Grupa druga - nie rozważa problemu wyodrębnienia i wyróżnienia nauk wojennych, ale w treści swych wypowiedzi w istocie omawia ich problematykę<sup>2/</sup>.

Grupa trzecia - nie wyodrębnia nauk wojennych, pomijając problem ich istnienia milczeniem, ogranicza się w swych rozważaniach jedynie do stwierdzenia, iż wojna jest zbyt rozległym zjawiskiem, aby mogła być przedmiotem jakiegokolwiek jednej tylko nauki, a więc że jest ona przedmiotem wielu różnych nauk.

Brak jest co prawda opracowań, zawierających argumenty przeciwno wyodrębnianiu systemu nauk wojennych, ale warto się zastanowić, po co właściwie potrzebne jest to wyodrębnienie i czy ma ono jakieś znaczenie praktyczne. Wydaje się, że wystarczy przytoczyć tu argumenty gen. Garejewa: "Klasyfikacja /nauk wojennych - przyp. aut./ nie jest celem samym w sobie. Pozwala ona natomiast określić w sposób uzasadniony, na rozwoju których nauk należy skupić wysiłki, aby uzyskać najwyższe i właściwe efekty w dziedzinie obronności. Pozwala określić instytucje i zakłady naukowe odpowiedzialne za rozwój tych nauk i opracowanie podstawowych problemów naukowych, a także ich /tych instytucji i zakładów/ organizacyjną strukturę oraz podstawowe

1/ Na przykład: "Istota, treść i wewnętrzna struktura nauki wojennej" Myśl Wojskowa 9/73 /niektóre głosy w dyskusji/; "Wojna Nauka" Beograd 1971 r. /niektóre głosy w dyskusji/; Gen. M.A. Garejew "Sistiemna naucznych znanij o wojnie i armii" Wojennaja Myśl nr 8/1976 r., płk dypl. H. Michalski "Nauki wojenne /polemologiczne/ w systemie nauk o wojnie" Myśl Wojskowa 9/76; prof. dr A. Madejski "Aktualne problemy systematyki nauk wojskowych" Myśl Wojskowa 11/76 i inni. Autorzy tych publikacji różnie omawiany system nauk nazywają: nauka wojenna, nauki o wojnie, nauki wojenne, sistiemna naucznych znanij itd.

2. N.N. Azowcow: "W.I. Lenin a radziecka nauka wojskowa" wyd. "Nauka" Moskwa 1971 r.; gen. armii W.Cz. Kulikow-Wojennaja Myśl 2/73 s. 8-12; płk prof. dr W. Kozłow: "W.I. Lenin i KP ZSRR o roli nauki w umacnianiu obronności" Wojennaja Myśl 11/74 s. 8-9; gen. armii prof. A. Radziejewskij - Wojennaja Myśl 1/73 s. 46; marsz. A. Greczko: "Woorużonnyje siły sowietekogo gosudarstwa", Wyd. MO Moskwa, rozdział poświęcony nauce i współczesnemu rozwojowi sił zbrojnych.

wymagania w zakresie ich funkcjonowania. Zapewnia możliwość zastosowania systemowego podejścia do spraw planowania prac naukowo-badawczych i łączenia wysiłków zespołów naukowych dla rozwiązania najbardziej złożonych, trudnych i aktualnych kwestii. I wreszcie zapewnia utrzymanie właściwego kierunku w dziedzinie doskonalenia programów nauczania i szkolenia wojsk<sup>1/</sup>.

Wyodrębnienie nauk wojennych ma jeszcze jedno istotne znaczenie - tym razem o charakterze naukoznawczym, metodologicznym: ułatwia mianowicie definitywne ustalenie przedmiotu i zakresu zainteresowań nauk wojskowych, który to problem wywoływał jak dotychczas najwięcej kontrowersji i był w istocie, uwzględniając wszystkie sploty okoliczności i warunków, do rozwiązania najtrudniejszy. Brak wyraźnego wyodrębnienia nauk wojennych i nauk wojskowych powodował, iż ogromna większość autorów publikacji poświęconych naukom wojskowym, nie mogąc - wobec rozległości i złożoności zjawiska wojny - utrzymać się w ramach problematyki walki zbrojnej wkraczała /często bezwiednie/ w problematykę nauk wojennych. Na skutek tego liczne publikacje odznaczały się brakiem precyzji, nieścisłością rozważań i sformułowań. Niektórzy autorzy, stwierdzając początkowo autorytatywnie, że przedmiotem zainteresowań nauk wojskowych jest wyłącznie walka zbrojna, w dalszych rozważaniach /niekiedy dotyczących już innej kwestii/ rozszerzali problematykę tych nauk na sprawy daleko wykraczające poza zakres walki zbrojnej<sup>2/</sup>. Inni odwrotnie - podając, że przedmiotem zainteresowania nauk wojskowych jest wojna, a w jej ramach także walka zbrojna, w rozważaniach szczegółowych często zawężali problematykę tych nauk do spraw walki zbrojnej<sup>3/</sup>. W obu przypadkach powstawały nieporozumienia: czytelnicy nie mogli pojąć intencji

1/ M.A.Garejew: "Sietiema naucznych znanij o wojnie i armii" Wojennaja Myśl nr 8 z 1976 r. s.33. Tłumaczenie własne.

2/ Na przykład: M.Smirnow, S.Baż, S.Kozłow, P.Sidorow "O radzieckiej nauce wojennej" wyd. MON 1962, s.177-178, 183; B.Kulińczyk "Rola nauki wojennej w rozwoju obronności kraju". Myśl Wojskowa nr 1/1973, s.30-31,32.

3/ Na przykład niektórzy uczestnicy dyskusji w "Myśli Wojskowej" nr 8 i 9/1973 zatytułowanej "Istota, treść i wewnętrzna struktura nauki wojennej" /Uwaga: terminem nauka wojenna określano wówczas zarówno nauki wojenne, jak i wojskowe/.

autorów, zarzucając im - być może niesłusznie - chwiejność poglądów, brak zdecydowania i - już z pewnością słusznie - nieprecyzyjność sformułowań. Do tego w przypadku przekładów z literatury obcej dochodzą jeszcze pewne różnice pojęciowe i terminologiczne nie zawsze przez tłumaczy dostrzegane, rozumiane i właściwie ujmowane<sup>1/</sup>.

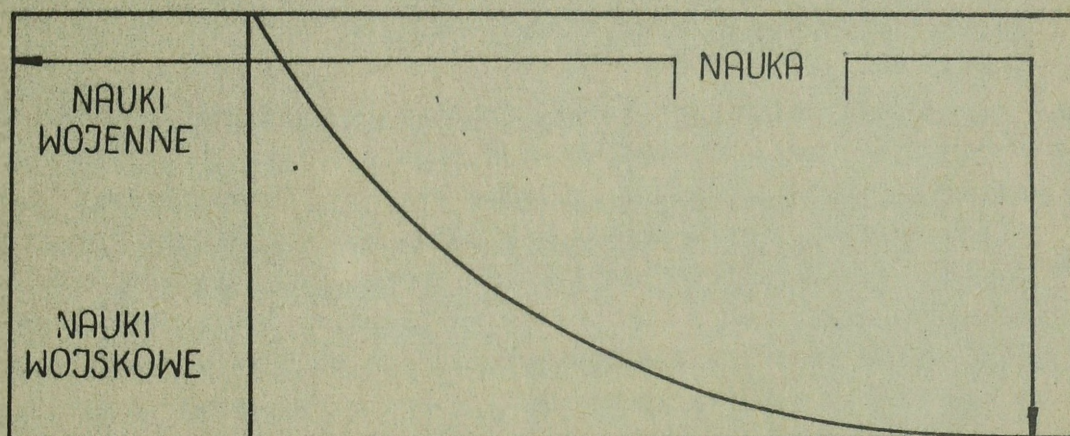
Ustalenie, że przedmiotem nauk wojennych jest wojna, pozwala bez uprzednich wątpliwości stwierdzić, iż przedmiotem nauk wojskowych z kolei jest walka zbrojna. Walka zbrojna jest bowiem domeną wojska w wojnie. Stwierdzenie to zapewnia tak poszukiwaną dotychczas czystość, precyzję i jednoznaczność sformułowania przedmiotu nauk wojskowych. Przedmiot ten należy oczywiście rozumieć szeroko, a więc - po pierwsze - na rozległym, wysoce skomplikowanym tle zjawiska wojny w całości; po drugie - jako nie tylko czynność, działanie zbrojne, ale także cały rozległy zespół towarzyszących mu problemów, które należy wszachetronnie zbadać, określić i rozwiązać celem przygotowania tego działania w sposób jak najracjonalniejszy.

Stosunkowo nieliczna jest grupa autorów prac poświęconych naukom wojskowym rozumiejących ich przedmiot inaczej. Znaczna część, a może nawet zdecydowana większość, określała odmiennie przedmiot nauk wojskowych na skutek niewyodrębnienia uprzednio nauk wojennych. Widzieli oni w naukach wojskowych /nazywanych błędnie nauką wojenną/ zbiór nauk zajmujących się nie tylko walką zbrojną, ale także wojną. Można więc z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że w sytuacji, gdy wojna w całej jej złożoności uznana zostanie za przedmiot nauk wojennych, zaistnieje pełna lub prawie pełna zgodność poglądów co do

1/ W pracach np. autorów radzieckich rozróżnia się pojęcie przedmiotu i obiektu badań. Zdecydowana większość autorów obiektem badań nazywa to, co w języku polskim nazywane jest przedmiotem, a przedmiotem /przedmiotem/ to, co w języku polskim nazywane jest raczej względem, punktem widzenia, celem lub nawet rezultatem działalności badawczej. Zdarza się też, że w pojedynczych przypadkach pojęcia te /obiekt i przedmiot/ bywają używane w sposób inny, nawet odwrócony /np. w "Metodologicznych problemach teorii i praktyki wojskowej" Wyd. MON Warszawa 1971 r., s.333 lub w "Metodologie wojenno-nauczno-ego badania" Wyd. Moskwa 1959, s.5 oraz w innych/.

tego, iż przedmiotem nauk wojskowych jest walka zbrojna - badana wielostronnie, z każdego punktu widzenia, w celach nie tylko poznawczych, ale przede wszystkim z myślą o praktycznym rozwiązaniu wszystkich problemów wszechstronnego przygotowania sił, środków i warunków niezbędnych dla skutecznego tej walki prowadzenia.

Z całości rozważań nad przedmiotem nauk wojennych i wojskowych wynika, iż nauki wojenne są częścią nauki w ogóle, a z kolei nauki wojskowe stanowią organiczną część nauk wojennych. Tak więc poprzedni rysunek, ilustrujący usytuowanie nauk wojennych w bloku nauki w ogóle, można uzupełnić następująco:



Rys.2.

Po wyodrębnieniu z systemu nauk wojennych zbioru tworzącego nauki wojskowe pozostaje liczna grupa różnorodnych nauk, które - nie pretendując do ścisłości - można ewentualnie nazwać "ogólnoobronnymi". Niektórzy autorzy próbują z kolei dokonywać podziału nauk "ogólnoobronnych". na przykład gen.M.A. Garejew w cytowanych pracach studyjnych i artykule zamieszczonym w 8 numerze "Wojennej Myśli" /1976/ wyodrębnia w tym zbiorze: a/ marksistowsko-leninowską naukę o wojnie i wojsku; b/ nauki społeczne, techniczne i przyrodnicze, spełniające funkcje usługowe wobec walki zbrojnej /zabezpieczające walkę zbrojną/ oraz c/ nauki społeczne, techniczne i przyrodnicze, badające

niewojskowe formy walki z przeciwnikiem<sup>1/</sup>. W istocie jednak podział ten pod względem merytorycznym nie wnosi nic diametralnie nowego, może nawet prowadzić do zbędnych uściśleń, bo krępujących swobodę poczytań. Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę z faktu, że granice między naukami w ogóle, a więc także między naukami wojennymi i wojskowymi są często bardzo trudno uchwytnie. Nie wiadomo bowiem, w którym momencie na przykład walka ideologiczna lub ekonomiczna może stać się częścią walki zbrojnej lub odwrotnie; albo też /dlaczego walka ekologiczna powinna być uznana za część walki zbrojnej, a ekonomiczna lub jej pewne formy nie? Sprowadzenie zaś rozważań na te tory oczywiście prowadzi do nikąd, jako że niczego w zasadzie nie rozwiązuje.

Dotychczas mówiliśmy o naukach wojskowych jako o zbiorze nauk wyodrębniającym się dzięki wspólności przedmiotu badań, jakim jest walka zbrojna. Teraz spróbujmy spojrzeć na nie z innej strony.

Jeśli celem systematyki jest tylko ogólne określenie zakresu zainteresowań nauk traktujących o siłach zbrojnych jako czynniku odpowiedzialnym za walkę zbrojną, to kryterium przedmiotowe można uznać za wystarczające, a jeśli chodzi o zaspokojenie potrzeb polityki naukowej - raczej nie. Rzecz w tym, że stosując kryterium przedmiotowe /i tylko to kryterium/ można, a niekiedy nawet należałoby zaliczyć do nauk wojskowych także takie nauki, jak: wojskowe nauki techniczne, medyczne lub humanistyczne. Niektóre z nich nawet formalnie zwą się wojskowymi /medycyna wojskowa, socjologia wojska, psychologia wojskowa, kartografia wojskowa itd./. Jednak takie jednostronne potraktowanie wymienionych nauk mogłoby z wielu względów być niekorzystne. Chodzi o to, że będąc wojskowymi nie przestają one jednocześnie być technicznymi, medycznymi, humanistycznymi itp. To, że są wojskowymi jest nawet ich właściwością wtórną, jeśli nie drugorzędną. Z naukami macierzystymi /technicznymi, medycznymi, humanistycznymi itd./ łączy je bowiem znacznie więcej, a

1/ Formułując ściślej gen. Garejew wyodrębnia w naukach wojennych: a/ M-L naukę o wojnie i wojsku; b/ nauki wojskowe wraz z naukami pozawojskowymi, ale obsługującymi walkę zbrojną; c/ nauki badające niewojskowe formy walki z przeciwnikiem /Wojennaja Myśl 8/76, s.19-20/.

przede wszystkim wspólność warztatu metodologicznego /metodologii badań/. Inżynier-konstruktor wojskowy musi być przede wszystkim inżynierem-konstruktorem. Lekarz wojskowy - przede wszystkim lekarzem. Humanista wojskowy /socjolog, pedagog, historyk, psycholog itd./ - przede wszystkim humanistą. Nauki te łączy ponadto z macierzystymi także wspólność przedmiotowa! Różnie bowiem można i trzeba widzieć oraz formułować przedmioty ich zainteresowań. Walka zbrojna - tak, oczywiście! Ale to tylko jeden i to bardzo ogólny punkt widzenia. Gdyby chodziło o większą precyzję, to należałoby stwierdzić, że nie tylko i często nawet nie tyle interesuje je walka zbrojna, ile: medycynę wojskową - stan zdrowia człowieka - żołnierza, i to nie tylko będącego w walce, na polu walki; - socjologię wojska - społeczność wojskowa, również nie tylko na polu walki; - kartografię wojskową - sposoby sporządzania i wykorzystania map wojskowych itd. itp.

Oderwanie tych i im podobnych nauk wojskowych od nauk macierzystych mogłoby być szkodliwe. Jest to sytuacja dość typowa dla wielu nauk stykowych i interdyscyplinarnych. Budując więc systematykę nauk z myślą o wyodrębnieniu specjalności naukowych /np. "nomenklaturę specjalności naukowych"/, należałoby do grupy nauk wojskowych zaliczyć tylko te, które nie są jednocześnie ściśle lub ściślej związane z innymi i których oderwanie od nauk macierzystych nie byłoby szkodliwe dla postępu.

I to jednak nie wyczerpuje kwestii. Jest bowiem jeszcze jeden aspekt sprawy - tradycja, przyzwyczajenie, które nie zawsze się podporządkowują wymogom tak semantyki, jak i epistemologii. Na przykład dość powszechnie stosowana jest nazwa historia wojskowa jako ogólna dla historii wojen, sztuki wojennej, wojska, wojskowości itd. Historia wojen oczywiście wykracza daleko poza przedmiot walki zbrojnej i poza zakres działalności sił zbrojnych. Tak stosowana nazwa "historia wojskowa" nie spełnia więc wszystkich kryteriów i wymagań wyodrębniających nauki wojskowe. Stąd konieczność stwierdzenia, że można spotkać się ze stosowaniem pojęcia nauki wojskowej w sensie zarówno ścisłym, jak i potocznym. A ponadto, że sens ścisły uzależniony jest od celu systematyki.

### 2.3. Systematyka nauk wojennych

Rezultat poczynañ systematyzujących - jak już była o tym mowa - w głównej mierze uzależniony jest od ich celu. Cel przesądza bowiem o metodach systematyzowania, a przede wszystkim o podstawowych kryteriach wyróżnień.

Przedstawiona poniżej systematyka /patrz załącznik nr 1/ została sporządzona w celu:

- po pierwsze - zapoczątkowania prac w zakresie naukoznawstwa wojskowego przez zbudowanie systemu podstawowych pojęć i nazw, niezbędnego dla dalszego rozwijania badań;
- po drugie - stworzenia podstaw dla usprawniania polityki naukowej.

Powstały w wyniku systematyzowania zbiór nauk wojennych jest otwarty, jako że nie ogranicza się do dyscyplin i specjalności aktualnie w PRL uprawianych. Uwzględnia się w nim perspektywiczne potrzeby obronności, a ponadto - w miarę możliwości - także: 1/ generalne ustalenia obowiązującej aktualnie w PRL "Nomenklatury Specjalności Naukowych"<sup>1/</sup> i "Nomenklatury RWPG"; 2/ poglądy sojuszników na istotę, treść i strukturę nauk wojennych i wojskowych; 3/ podstawowe wymagania naukoznawstwa i logiki formalnej; 4/ wymagania i właściwości języka polskiego, jego semantyki i etymologii; 5/ zwyczaje, rozwiązania instytucjonalne, tendencje rozwojowe oraz realne możliwości nauki polskiej.

W praktyce okazało się, że wymienione wymagania w niektórych punktach są ze sobą sprzeczne, zaszła więc konieczność pewnych kompromisów.

### 2.3. Zestawienie i charakterystyka nauk wojennych<sup>2/</sup>

#### 2.3.1. Nauki "ogólnoobronne"

Wśród nauk wojennych "ogólnoobronnych" na pierwszym

1/ Wyd. MNSzWiT w 1974 r. W opracowaniu jest jednakże już nowa "Nomenklatura...", której forma i treść nie jest jednak jeszcze znana autorom niniejszego materiału.

2/ Tabełaryczne zestawienie nauk wojennych - załącznik 1.

miejącu wymienić należy naukę o najwyższym stopniu teoretycznego uogólnienia i największym dla pozostałych nauk znaczeniu metodologicznym. Jest nią marksistowsko-leninowska nauka o wojnie i wojsku. Jej przedmiot badań stanowi wojna, analizowana przede wszystkim jako zjawisko społeczne /ale z uwzględnieniem innych aspektów i uwarunkowań/ w celu wykrycia prawidłowości oraz sformułowania praw rządzących wojną. Marksistowska nauka o wojnie i wojsku jest wśród nauk wojennych w istocie jedyną ujmującą problem wojny całościowo.

Będąc częścią marksizmu-leninizmu marksistowsko-leninowska nauka o wojnie i wojsku bada wojnę w aspektach filozoficznym, ekonomicznym i społeczno-politycznym w makroskali, a uprawiający tę naukę badają, oceniają i formułują najogólniejsze poglądy na: źródła i istotę zjawiska wojny; związki wojny z ideologią, polityką, ekonomiką, nauką i techniką; charakter wojny i jej typy; rolę wojny i sił zbrojnych w historii, rolę czynników obiektywnych i subiektywnych w rozwoju zjawiska wojny; rolę mas i przywódców w wojnie; źródła i właściwości militarystyki; ogólne problemy pokoju i wojny w epoce rewolucji socjalistycznej; prawidłowości organizacji i rozwoju systemu obrony państwa socjalistycznego; problemy umocnienia związku obronnego państw socjalistycznych itd.

Marksistowsko-leninowska nauka o wojnie i wojsku jest więc dla systemu nauk wojennych państw socjalistycznych ogólną teorią wojny. Wyniki badań, analiz i ocen dokonywanych w toku jej uprawiania stanowią podstawę do formułowania twierdzeń, hipotez, reguł itp. wysoce przydatnych w działalności teoretycznej i praktycznej.

Ogólna teoria wojny jest wyjątkowo silnie zintegrowana z naukami politycznymi /sama jest nauką polityczną/, filozofią /sama jest po części organiczną składową filozofii/, naukami ekonomicznymi /jednym z podstawowych elementów marksizmu-leninizmu jest przecież ekonomia polityczna/, a także powiązana z naukami technicznymi, ergologicznymi i wieloma innymi, z których dorobku merytorycznego i metodologicznego korzysta.

Nauka o obronności socjalistycznego państwa - to nauka, której wyodrębnienie w PRL dopiero się zarysowuje, i to zdecydowanie na styku nauk politycznych i wojskowych. Jak zwykle w

takim przypadku - prace stanowiące dotychczasowy dorobek tej nauki są pod względem naukowej wartości zróżnicowane, a ponadto mają charakter głównie przyczynkarski. Zawierany jest w nich stosunkowo duży ładunek wiedzy empirycznej i praktycznej, choć niekiedy ujmowanej zbyt jednostronnie. Znacznie mniej liczne są teoretyczne uogólnienia i prace o charakterze naukoznawczym. Przyczyną tego jest fakt, iż nauka ta nie znalazła dotychczas instytucjonalnego partnerstwa w postaci zakładu naukowego, zdolnego całościowo i intensywnie podjąć trud jej rozwoju. Już teraz jednak można wymienić właściwości różniące naukę o obronności socjalistycznego państwa w weryj polskiej od rozwiązań istniejących na przykład w ZSRR<sup>1/</sup>, gdzie jest ona uprawiana jako część składowa naukowego komunizmu, a więc - idąc dalej - marksizmu-leninizmu, czy też - zdaniem wielu<sup>2/</sup> - także marksistowsko-leninowskiej nauki o wojnie i wojsku. W konsekwencji nie stanowi ona pod względem formalnym wyodrębnionej, samodzielnej dyscypliny naukowej, lecz część /element/ innej nauki, a pod względem merytorycznym charakteryzuje się przerostem treści ogólnopolitycznych i socjalnych oraz zbyt wielką skalą ogólności, co utrudnia wykorzystanie jej osiągnięć w praktyce.

W Polsce nauka o obronności socjalistycznego państwa nabiera wyraźnie cech dyscypliny stosowanej. Bazując na marksistowsko-leninowskiej nauce o państwie, o wojnie i wojsku oraz korzystając z osiągnięć nauk wojskowych, politycznych, prawnych, ekonomicznych i wielu innych, nie ogranicza się ona do wykrywania najogólniejszych prawidłowości rządzących rozwojem obronności socjalistycznego państwa. Poza problematykę naukową tego rodzaju, jak: zagadnienia wojny i pokoju w warunkach współczesnych; prawidłowości obrony socjalistycznej ojczyzny; społeczno-polityczne ogólne zasady wojennej organizacji państwa; problemy kierowniczej roli partii; wojskowe aspekty strategii politycznej ruchu komunistycznego, robotniczego i narodowyzwolenczego<sup>3/</sup> - polska nauka o obronności socjalistycznego państwa podejmuje konkretną problematykę wojennej organizacji państwa, społeczeństwa i gospodarki narodowej; struktury organi-

1/ "Leninskoje uczenieje o zaszczitije socjalisticeskogo otieczestwa".

2/ Np. gen. M. Garejew i inni.

3/ M.A. Garejew Wojennaja Myśl nr 8/1976, s.22.

zacyjnej aparatu partyjno-politycznego, państwowego i gospodarczego oraz ich funkcjonowania w czasie zagrożenia i wojny /w tym sprawy: mobilizacji, ewentualnej reorganizacji, rozwinięcia i zapewnienia sprawności funkcjonowania systemów kierowania państwem, gospodarką i społeczeństwem w czasie wojny, organizacji i współdziałania wszystkich sił obrony państwa oraz osiągnięcia przez nie gotowości obronnej; synchronicznego rozwoju i wykorzystania w celach obrony wszystkich źródeł siły socjalistycznego państwa i społeczeństwa oraz wiele innych/.

Ważne miejsce w nauce o obronności socjalistycznego państwa zajmuje wypracowanie teoretycznych przesłanek dla realizacji przedsięwzięć z zakresu zapobiegania i przeciwdziałania wojnie. Prace nad tą problematyką mają dla państw socjalistycznych wartość wprost bezcenną, jako że walka o utrzymanie pokoju jest przecież jednym z podstawowych celów ich polityki w skali światowej. Nie jest to jednak przejaw źle pojmowanego pacyzizmu. Nie chodzi tu o pokój za wszelką cenę - "żebranie o litość", wręcz przeciwnie - jest to właśnie walka; Określenie powyższe najwłaściwiej oddaje sens realizowanych w tym zakresie poczynań, polegających przede wszystkim na użyciu siły /oczywiście nie siły zbrojnej i oczywiście tylko w przenośni/. Zmuszenie imperialistycznego przeciwnika do rezygnacji z wojny jest bowiem ściśle związane ze stanem potencjału wojennego zagrożonych napaścią państw socjalistycznych<sup>1/</sup>. Problematyka rozwoju potencjału wojennego wchodzi więc również w zakres nauki o obronności socjalistycznego państwa.

Nietrudno zauważyć, że przedmiotem zainteresowań nauki o obronności jest nie tylko wojna lub nie tyle wojna, ile państwo w wojnie lub państwo przeciwstawiające się wojnie, przy czym słowo "państwo" rozumieć należy szeroko /nie tylko jako aparat władzy, ale jako całe społeczeństwo - jego wszystkie zasoby ekonomiczne, moralne, techniczne, naukowe/. Badania ukierunkowane są zarówno na wykrycie prawidłowości rządzących obronnością socjalistycznego państwa i sformułowanie w tym zakresie praw naukowych, jak też /a może przede wszystkim/ na zbudowanie

-----  
1/ Naturalną konsekwencją tego jest sprawa przeciwdziałania wyścigowi zbrojeń.

mocnych, naukowych podstaw dla rozwiązań praktycznych w dziedzinie tworzenia, doskonalenia i umacniania systemu obronnego państwa.

Z nauką o obronności socjalistycznego państwa wiąże się ściśle strategia wojenna.

Przedmiotem jej badań jest wojna, rozpatrywana z punktu widzenia działalności najwyższych władz państwa w [ ] zakresie przygotowania i prowadzenia wojny przy użyciu wszystkich dostępnych sił, środków i metod. W pewnym sensie strategię wojenną można traktować jako część składową nauki o obronności socjalistycznego państwa. Przeciwno takiemu rozwiązaniu systematyzującemu przemawia jednak jej waga oraz rola i znaczenie wśród wszystkich innych nauk wojennych.

W dostępnych systematykach nauk wojennych innych państw socjalistycznych strategia wojenna rozumiana jako strategia państwa w wojnie nie jest wyodrębniana. W radzieckich pracach studyjnych<sup>1/</sup> spotkać można jednak próbę wyróżnienia nauki nazwanej: "teoria wojennej polityki". Wydaje się, że przedmiot, zakres i charakter obu tych nauk uznać można za wielce zbliżony. Natomiast w państwach zachodnich wyodrębnia się odpowiednik strategii wojennej pod nazwą "national strategy" lub "great strategy". W leksykonie NATO określa się strategię narodową jako "sztukę i naukę wykorzystania politycznych, ekonomicznych i psychologicznych sił narodu łącznie z siłami zbrojnymi w czasie pokoju i wojny w celu osiągnięcia narodowych celów"<sup>2/</sup>.

W latach ostatnich coraz wyraźniejsze staje się wyodrębnienie w samodzielną naukę teorii pracy partyjno-politycznej w wojsku, w której miejsce szczególne zajmuje problematyka pracy partyjno-politycznej podczas działań bojowych oraz zastosowanie środków i metod walki ideologicznej, przede wszystkim w oparciu o osiągnięcia współczesnej psychologii.

Wszystkie te nauki, będąc wojennymi, są jednocześnie naukami politycznymi, przede wszystkim ze względu na związki

1/ Schemat struktury nauk wojennych, będący dokumentem roboczym, uzyskany w czasie konsultacji oficerów Katedry Strategii w Moskwie w lipcu 1976 r.

2/ Tłumaczenie A.M.

z naukami, które można by nazwać dla nich macierzytymi, jak: historia polityczna i historia doktryn politycznych, nauka o państwie, prawie państwowym i międzynarodowym prawie publicznym, socjologia polityczna, filozofia polityczna, nauka o stosunkach międzynarodowych itd.

Prawo wojenne i wojskowe - to specjalność naukowa, której przedmiotem zainteresowania jest wojna i wojsko rozpatrywane z punktu widzenia norm prawnych obowiązujących w skali międzynarodowej /w tym także strony prowadzące wojnę/ i wewnątrzwojskowej. Zaliczone do nauk wojennych nie przestaje być prawo wojenne i wojskowe jedną z nauk prawnych, a to przede wszystkim ze względu na wspólność punktu widzenia, celu oraz metod badawczych.

Wśród nauk humanistycznych jako nauki wojenne kwalifikują się przede wszystkim etyka zawodu wojskowego, a także wojenna i wojskowa pedagogika, psychologia, socjologia i historia.

Etyka zawodu wojskowego - to nauka o moralności wojskowej. Jej znaczenie wśród innych nauk wojennych wynika w państwach socjalistycznych z wagi, jaką przywiązuje się do moralnej strony każdej wojny i służby wojskowej. W warunkach Polski Ludowej rangą tej nauki jest szczególna także ze względu na nasze tradycje narodowe. Troska o morale w polskich siłach zbrojnych nigdy nie ograniczała się do dbałości o jego najprostszą formę, tzw. ducha bojowego żołnierza. Zawsze przywiązywano wagę szczególną do metod pobudzania zapału bojowego, a także do kształtowania takich na przykład cech, jak szlachetność, nawet /a może szczególnie/ wobec pokonanego wroga. Zwracano też baczność uwagę na właściwy stosunek żołnierzy do ludności /również kraju wrogiego/; dbano aby był on nacechowany rycerskością w najlepszym rozumieniu tego słowa, a nawet troską o losy dzieci, kobiet, starców, o zachowanie dorobku cywilizacyjnego i kulturalnego narodów wobec druzgocących ciósów wojny. Nigdy w historii naszego wojska nie zdarzyło się bezkarne pustoszenie zdobytych miast i wsi. Nawet wówczas, gdy powszechnie w innych armiach zezwalało masom żołnierskim na płądrowanie zawojowanych obszarów, często przeradzające się w rzeź bezbronnej ludności, w polskich siłach zbrojnych regulaminy grodziły ukaraniem każdego gwałtu i grabieży gardłem, czy-

li śmiercią<sup>1/</sup>. I nie było to zazwyczaj pustym słowem! Hasło: "Za wolność waszą i naszą" również nie było tylko frazesem - było dewizą walczących mas żołnierskich. I współcześnie problem moralności żołnierza Polski Ludowej jest obiektem szczególnej troski władz politycznych, państwowych i wojskowych, a więc i przedmiotem badań naukowych, których rezultaty mają zapewnić podstawy naukowe dla praktyki w dziedzinie kształtowania tej moralności.

Próba uznania jakichś innych - poza etyką zawodu wojskowego - nauk filozoficznych za nauki wojenne nie ma uzasadnienia, co nie oznacza, że można nie doceniać dużego, szczególnie metodologicznego i światopoglądowego znaczenia filozofii dla całego systemu nauk wojennych.

Pedagogika wojskowa - to zarówno jedna z nauk wojennych, jak i organiczna część pedagogiki w ogóle. Aktualnie znana i uprawiana jest w naszym kraju wyłącznie pedagogika wojskowa rozumiana jako nauka o wychowaniu i wyszkoleniu /szkoleniu, nauczaniu/ żołnierzy. Wymagania wojny współczesnej idą jednak znacznie dalej. Trzeba rozszerzyć obronną działalność szkoleniowo-wychowawczą, uwzględniając potrzeby całego społeczeństwa w warunkach wojny oraz tegoż społeczeństwa obowiązki. Jest to niezbędne z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że w ewentualnej współczesnej wojnie nieuchronnie weźmie czynny i bezpośredni udział całe społeczeństwo /i to nie, jak dotychczas, w charakterze sił zaplecza walczących wojsk, ale samo tworząc wewnętrzny front wojny, samo będąc obiektem zmasowanych uderzeń przeciwnika/; po drugie dlatego, że związek między rezultatami obronnej działalności pedagogicznej w wojsku i "w cywilu" staje się coraz ściślejszy, coraz wyraźniej ta druga zaczyna warunkować pierwszą.

Rozwiązania formalne mogą być różne. Można obok dotychczasowej pedagogiki wojskowej wyodrębnić ogólnospołeczną pedagogikę wojenną, rozumianą w państwie socjalistycznym jako pedagogika obronna<sup>2/</sup>.

1/ Na przykład "Artykuły hetmańskie" z 1609 r.

2/ Chcąc uniknąć słowa "wojenna", noszącego w sobie elementy pejoratywne, można tę naukę nazwać pedagogiką obrony narodowej, co prowadzi jednak do raczej zbędnego mnożenia specjalności naukowych. Można też pozostawić starą nazwę "pedagogika wojskowa", wzbogacając tę specjalność o nowe treści. Można wręczcie wprowadzić nazwę nową: pedagogika wojenna i wojskowa.

Rozważania powyższe w całości odnoszą się również do psychologii wojskowej, której znaczenie stale rośnie, a możliwości wydają się być - w sensie praktycznym - co najmniej zasługujące na uwagę. Zaniedbania w tej dziedzinie, szczególnie zaś niedostateczne uwzględnianie specyfiki wojny oraz ogromnych już dziś możliwości oddziaływania na psychikę człowieka i całych społeczeństw - mogą być brzemienne w skutki. Uprawianie więc wyłącznie psychologii wojskowej rozumianej jako psychologia sił zbrojnych i zawodu żołnierza, już obecnie staje się anachronizmem.

Sociologia wojny i wojska jest nauką stosunkowo młodą, ale nader ważną w sensie zarówno poznawczym, jak i stosowanym. Zajmuje się badaniem problematyki społeczeństwa w wojnie oraz społeczności wojskowej we wszystkich możliwych sytuacjach i aspektach, a także szeroko rozumianą problematyką społecznych przyczyn i skutków wojny.

W odróżnieniu od socjologii, początki wojennej i wojskowej historii jako nauki tkwią w zamierzchłej przeszłości. W literaturze spotkać można różne nazwy: historia wojen, historia wojskowości, historia sztuki wojennej itd. Ostatnio najbardziej rozpowszechniona w naszym kraju i najpełniej uzasadniona próbami systematyki jest nazwa: historia wojskowa. Każda nazwa jest rezultatem swoistej umowy, jednakże wydaje się, iż bardzo uzasadnione wymogami językowymi byłoby wprowadzenie do tej nazwy także przymiotnika: wojenna, jako adekwatnie określającego zakres zainteresowań całej nauki. Uznanie, iż historia wojskowa zajmuje się problematyką historyczną nie tylko wojska i jego działalności zbrojnej, ale także ogromem wojennych spraw poza wojskowych jest rozwiązaniem nie dość precyzyjnym zarówno z językowego, jak i logicznego punktu widzenia.

Ekonomika wojenna /obrony/ i ekonomika wojskowa - to nauki równie młode, jak ważne; nie tyle i nie tylko dla całego systemu nauk wojennych, ile dla wojennej i wojskowej praktyki. Przedmiotem badań ekonomiki wojennej jest wojenna gospodarka państwa, rozpatrywana w aspekcie jej przygotowania, postawienia lub utrzymania w stanie gotowości, funkcjonowania, a także ewentualnego "zdemobilizowania" po wojnie; natomiast przedmiotem ekonomiki wojskowej jest gospodarka prowadzona w wojsku.

W niektórych państwach ekonomikę wojenną i wojskową traktuje się jako jedną specjalność naukową. Bez względu jednak na odrębności formalne, a także strukturalno-instytucjonalne powszechne jest przekonanie o ich ogromnym znaczeniu dla wojny i zwycięstwa, wynikającym z roli materialnych przesłanek i podstaw w każdym wojennym sukcesie.

Ekonomika wojenna i wojskowa - podobnie jak wymieniane poprzednio inne nauki "ogólnoobronne" - są z jednej strony specjalnościami ekonomicznymi /ich metody badawcze są metodami typowymi dla nauk ekonomicznych choć niekiedy specjalizowanymi itd./, a z drugiej wojennymi /przedmiotem ich badań jest co prawda gospodarka, ale gospodarka wojenna itd./. Istotne znaczenie ma w tym przypadku także akcentowana już wyżej rola czynnika ekonomicznego w wojnie współczesnej - bez ekonomiki wojennej system nauk wojennych byłby więc niepełny, chromy, niczego nie załatwiający ani w sensie poznawczym, ani praktycznym.

Ogromne jest również znaczenie wojennych nauk fizycznych, chemicznych i przyrodniczych<sup>1/</sup>. O ile jednak takie nauki, jak: chemiczne środki bojowe i ochrona wojsk przed skażeniami lub geografia wojenna, a także topografia i hydrografia wojskowa mają pewne tradycje, o tyle wojskowa fizyka techniczna, geofizyka wojenna i wojskowa, wojenna i wojskowa geologia, biologia, biofizyka i biochemia - to nauki bardzo młode i kto wie, czy nie znajdujące się dopiero na progu "wielkiej kariery". Rezultaty prowadzonych w ich ramach badań mogą przynieść odkrycia zdolne zupełnie zrewolucjonizować sposoby /środki i metody/ prowadzenia wojny /a może doprowadzić do niemożliwości jej prowadzenia i w ten sposób okazać zbawienny wpływ na dalszy rozwój ludzkiej cywilizacji?/. Jedno jest pewne - opóźnienia w rozwoju tych nauk mogą okazać się wyjątkowo brzemienne w skutki, groźne dla przyszłości świata.

-----  
1/ Nazwy są umowne. Przecież z powodzeniem nauki fizyczne i chemiczne, a także chociażby medyczne można by nazwać przyrodniczymi. Dostosowano się jednak do terminologii przyjętej w "Nomenklaturze specjalności naukowych" MNSzWiT z 1974 r.

Ogromny, szczególnie ważny dział stanowią wojskowe nauki techniczne. Technika wojenna zawsze /a szczególnie współcześnie/ jest jednym z czynników decydujących o zwycięstwie lub klęsce. Jednakże wyodrębnienie wojskowych nauk technicznych - to sprawa szczególnie trudna, gdyż - po pierwsze - nie ma w istocie nauk technicznych z wojskowego punktu widzenia obojętnych, a po drugie - często chodzi o bardzo wąskie specjalności, których wymienianie w jednym rzędzie z rozległymi dziedzinami i dyscyplinami naukowymi zamiast porządkować system prowadzi do jego zawikłania. Nawet takie naukowe specjalności techniczne, jak na przykład "elektrownie"<sup>1/</sup> /rozumiane nie jako zakłady przemysłowe, lecz jako specjalność naukowa/, mają swe odpowiedniki wojskowe w postaci "elektrowni polowych". Na wymienianie wszystkich tego typu specjalności, podspecjalności i podspecjalności nie ma w naszych rozważaniach miejsca. Wystarczy ogólnie stwierdzić, że we wszystkich współcześnie istniejących i stale powstających nowych naukach technicznych istnieją elementy ważne z punktu widzenia wojennego i wojskowego. Jednak niektóre wojskowe nauki techniczne należałoby wyodrębnić, a to ze względu na ich szczególne aktualne i perspektywiczne znaczenie dla obronności kraju.

Przy zestawianiu zbioru wojskowych nauk technicznych niezbędne jest krótkie chociażby omówienie kilku problemów.

Jednym z mankamentów strukturalnych jest przy jego obecnej postaci, to, że wojskowe specjalności szeregu nauk ogólnych usytuowane są na tym samym "szczeblu" co te nauki. I tak na przykład w ogólnym zbiorze specjalności naukowych, które wyodrębniły się w procesie rozwoju z mechaniki, istnieją takie specjalności, jak: budownictwo okrętowe lub aparaty latające. Logicznie rzecz biorąc, okręty wojenne lub samoloty i śmigłowce bojowe powinny być więc uznane za podspecjalności, a zatem zostać "przesunięte" o jeden szczebel niżej. Istnieją jednak przeciwko temu przemawiające przesłanki, a mianowicie: dla rozwoju nauk merytorycznie nie ma znaczenia jej formalne usytuowanie, ma to jednak znaczenie dla ludzi /może mniej dla uczonych, bardziej dla administratorów/. Umieszczenie niezwykle ważnych dla wojska, walki zbrojnej i wojny w całości specjalności technicznych hierarchicznie niżej od innych groziłoby

1/ Specjalność ta została w taki właśnie sposób ujęta w "Nomenklaturze specjalności naukowych MNSzWiT".

ich zdeprecjonowaniem. Ktoś mógłby to odczytać jako oznakę ich mniejszej ważności niż na przykład nawigacji wojskowej, budownictwa wojennego i wojskowego itp. Byłoby to wręcz groźne w skutkach, o ile pociągnęłoby za sobą posunięcia praktyczne w dziedzinie na przykład kadrowej, sprzętowej, finansowej i ogólnoadministracyjnej. W rzeczywistości bowiem rola techniki i uzbrojenia w walce zbrojnej jest niezwykle doniosła. Wszelkie hierarchizowanie nauk podczas dokonywania ich systematyki jest co prawda działaniem nie do uniknięcia, ale w istocie bezprzedmiotową, jeżeli prowadzi do porównań rzeczy nieporównywalnych. Większa liczba "szczebli" w naukach technicznych wynika po prostu z bogactwa ich treści, większej różnorodności specjalizacyjnej, ale nigdy nie z mniejszej porównawczo ważności.

Obronne planowanie przestrzenne jest organiczną częścią planowania przestrzennego, będącego jedną ze specjalności architektury<sup>1/</sup> zaliczonej z kolei do nauk technicznych. Znaczenie obronnego planowania przestrzennego jako nauki jest bardzo istotne i stale rośnie. Z jednej strony bowiem mamy do czynienia z przyspieszonym tempem zagospodarowywania kraju i rosnącym znaczeniem obronnym usytuowania obiektów, a z drugiej - z rozbieżnością wymagań ekonomicznych czasu pokoju i wojny. Zwykle tak niestety bywa, że rozwiązanie najlepsze w sensie obronnym jest rozwiązaniem najdroższym, najmniej sensownym z ekonomicznego punktu widzenia /biorąc za podstawę warunki pokojowe/. Sprawy urastają niejednokrotnie do rangi problemu i to m.in. uzasadnia wysoką pozycję obronnego planowania przestrzennego w systematyce polskich nauk wojennych. Rzecz jednakże w tym, że praktycznie sprawami obronnego planowania przestrzennego zajmują się bardziej instytucje tzw. pionu operacyjnego niż technicznego, w związku z czym zaliczenie tej nauki do nauk technicznych jest raczej rozwiązaniem umownym niż wszechstronnie uzasadnionym.

Istotnych trudności przyczynia "rozdzielenie" specjalności naukowych z zakresu elektryki i mechaniki. Są to niewątpliwie nauki techniczne; źródła ich powstania szukać należy w roz-

-----  
1/ Nomenklatura specjalności naukowych MNSzWiT z 1974 r.

wojowym procesie fizyki, z której wyodrębniły się w samodzielne dyscypliny naukowe, oraz w jej szczególnych pokrewieństwach z techniką. Jednakże stosunkowo trudno określić związki łączące wymienione nauki z poszczególnymi technicznymi specjalnościami wojskowymi. Nawet samo przyporządkowanie tych specjalności w systematyce nauk wojennych sprawia istotną trudność: jakże bowiem bezbłędnie odpowiedzieć na pytanie, czy specjalność taka, jak "samoloty i śmigłowce bojowe", "okręty wojenne" lub nawet "uzbrojenie" - to część mechaniki, czy też elektryki? Najprościej wydaje się być wyodrębnienie jeszcze jednej dyscypliny technicznej: elektromechaniki. Nie byłoby to zresztą ewenementem w nauce; jest już przecież biofizyka, biochemia, fizyka chemiczna, geofizyka itd. itp.

Kolejnym istotnym problemem w odniesieniu do wojskowych nauk technicznych jest kryterium wyodrębniania specjalności. Należy nadmienić, że specjalności w praktyce wyodrębniają się same, niezależnie od tego, czy ktoś je formalnie uzna, czy też nie. Odrębny przedmiot, punkt widzenia, a szczególnie odmienność metod i aparatury badawczej - całego naukowego waresztatu, decydują o odrębności specjalizacyjnej. Ustalenia formalne mogą być z tym zgodne lub nie, przez co mogą sprzyjać rozwojowi danej nauki lub go hamować, ale nie mają znaczenia decydującego. To dygresja. Sedno sprawy sprowadza się bowiem do dylematu: czy łączyć niektóre bliskie specjalności, czy je traktować rozdzielnie. Łączenie prowadzi do swoistego uproszczenia struktury systemu skrócenia listy nauk; ułatwia administrację, a być może podejmowanie decyzji z zakresu polityki naukowej. Czy jednak rozwiązuje sprawę merytorycznie? Czy możliwe jest jednoczesne opanowanie specjalności z zakresu budowy samolotów bojowych i bojowych śmigłowców, a do tego jeszcze ich osprzętu<sup>1/</sup>? Czy rzeczywistość, twarda rzeczywistość nie zmusza do ich odrębnego widzenia? Pytania te dopiero czekają na odpowiedź.

Cybernetyka - to nauka bardzo młoda, nauka o sterowaniu, odznaczająca się wysokim stopniem teoretycznego uogólnienia. Cybernetyka wojskowa stanowi jedną ze specjalności cybernetyki ogólnej. Istnieją jednakże znaczne kontrowersje odnośnie do

-----  
1/ Są to oczywiście tylko przykłady.

interpretacji pojęcia, zakresu, treści i znaczenia tej nauki wśród nauk wojennych i wojskowych. W ujęciu WAT cybernetyka wojskowa sprowadza się przede wszystkim do nowoczesnej metody systemowego rozwiązywania problemów. W innych ośrodkach, szczególnie "pionu operacyjnego" /ASG, niektóre centralne instytucje MON, dowództwa i sztaby rodzajów sił zbrojnych i wojsk/, takie rozumienie<sup>1/</sup> cybernetyki wojskowej jest nie do przyjęcia, bowiem systemy eksploatacji ETO - to raczej elektronika, a systemy technicznego i materiałowego zabezpieczenia ... - zaopatrywanie i obsługa wojsk.

Przy tak daleko idących rozbieżnościach poglądów najlepszym, być może aktualnie, rozwiązaniem byłoby ograniczenie się do wyodrębnienia cybernetyki wojskowej, bez jej dalszego, bardziej szczegółowego podziału specjalizacyjnego. Myśl tym bardziej zasługująca na uwagę, że zdaniem niektórych autorów w naukach wojennych przyszłość należy raczej nie do cybernetyki wojskowej, lecz do informatyki. W jej bowiem osiągnięciach tkwią przede wszystkim podstawowe możliwości dalszych organizacyjnych i technicznych usprawnień systemów kierowania państwem w czasie wojny i dowodzenia wojskami, a także upowzechnienia automatyki w dziedzinie nie tylko dowodzenia, ale także uzbrojenia, transportu, produkcji itd.itp.

Kolejny problem naukoznawczy stanowi nawigacja wojskowa. Odrębność nawigacji wojskowej od nawigacji w ogóle jest stosunkowo nieznaczna; być może sprowadza się do kierowania ruchem zespołów okrętów, samolotów itp., uwzględniania wymagań warunków taktyczno-bojowych lub tp. W zasadzie można by uznać, że to nie wystarcza dla wyodrębnienia nawigacji wojskowej w samodzielną naukę. Jest jednak pewna istotna przemawiająca za tym okoliczność a mianowicie: zadanie rozwijania nawigacji jako nauki, praktycznie spoczywa w PRL na uczelniach wojskowych: morskich i lotniczych, technicznych. Lotnictwo cywilne w całości korzysta z efektów szkoleniowych szkół wojskowych, uzyskując z wojska także kadry pilotów i nawigatorów; marynarka handlowa - dotychczas ogranicza się w swych szkołach do działalności dydaktycz-

1/ Por. treść tabeli - załącznik 1.

nej z zakresu nawigacji morskiej, nie podejmując prac naukowych. Wobec tego, że działalność badawcza z zakresu nawigacji koncentruje się w siłach zbrojnych, wyodrębnienie nawigacji wojskowej /dopóki sytuacja w tym względzie nie ulegnie zmianie/ jest uzasadnione /w "Nomenklaturze specjalności naukowych" MNSzWiT nawigacja w ogóle zresztą nie występuje/.

Zestaw nauk "ogólnoobronnych" byłby oczywiście niepełny, gdyby pominąć wojskowe nauki medyczne. Są to nauki, które niegdyś miały charakter wysoce specyficzny /np. chirurgia wojskowa/. Współcześnie jednak nauki te coraz bardziej ztracają swą wyraźną odrębność. Rany kombinowane, urazy /kontuzje/, oparzenia, przypadki napromienienia, zatrucia, skażenia itd. niestety stają się coraz powszechniejsze, a ich leczenie /leczenie ich następstw/ przestaje być wyłącznie wojskową specjalnością medyczną. W ślad za tym idzie inne zjawisko - powszechność czynnego zaangażowania służby zdrowia w działania wojenne. Minęły bezpowrotnie czasy, gdy rany były rzeczą normalną na froncie, ale sporadycznie występowały na zapleczu. Niegdyś można było skoncentrować na przykład chirurgów w szpitalach wojskowych /i to głównie polowych/, bez większego uszczerbku dla zaplecza. Dzisiaj sytuacja może być - w sensie potrzeb - wręcz odwrotna, co powoduje, że do skutecznego działania w czasie wojny trzeba przygotować całą służbę zdrowia, a nawet poszukiwać rezerw w organizacjach społecznych /PCK/ i specjalnościach pokrewnych /np. weterynaria/.

### 2.3.2. Nauki wojskowe

Jak już stwierdziliśmy - przez termin nauki wojskowe rozumiemy błądźmy zbiór, system nauk, których przedmiotem jest walka zbrojna badana z różnych punktów widzenia w celu jej jak najracjonalniejszego przygotowywania i - w razie konieczności - prowadzenia.

Sprecyzowanie przedmiotu nauk wojskowych pozwala określić zakres zainteresowań tej grupy nauk, a także jej strukturę.

Jednym z najstarszych podziałów nauk zajmujących się walką zbrojną jest podział na strategię wojskową, sztukę opera-

cyjną i taktykę<sup>1/</sup>, w którym kryterium stanowi skala badanych problemów.

W ramach strategii wojkowej bada się więc walkę zbrojną prowadzoną przez całe siły zbrojne na wszystkich teatrach wojny lub na określonym teatrze działań wojennych czy kierunku strategicznym, z myślą o osiągnięciu celu decydującego o dalszym przebiegu i wyniku kampanii lub nawet całej wojny. Z kolei przedmiotem zainteresowań sztuki operacyjnej są działania sił zbrojnych mające skalę, rangę i rozmach operacji wojkowej, a taktyki - walka, czyli działania bojowe prowadzone przez pododdziały, oddziały i związki taktyczne wojsk. Podział ten ze względu na różnice w skali działań, można określić jako hierarchiczny.

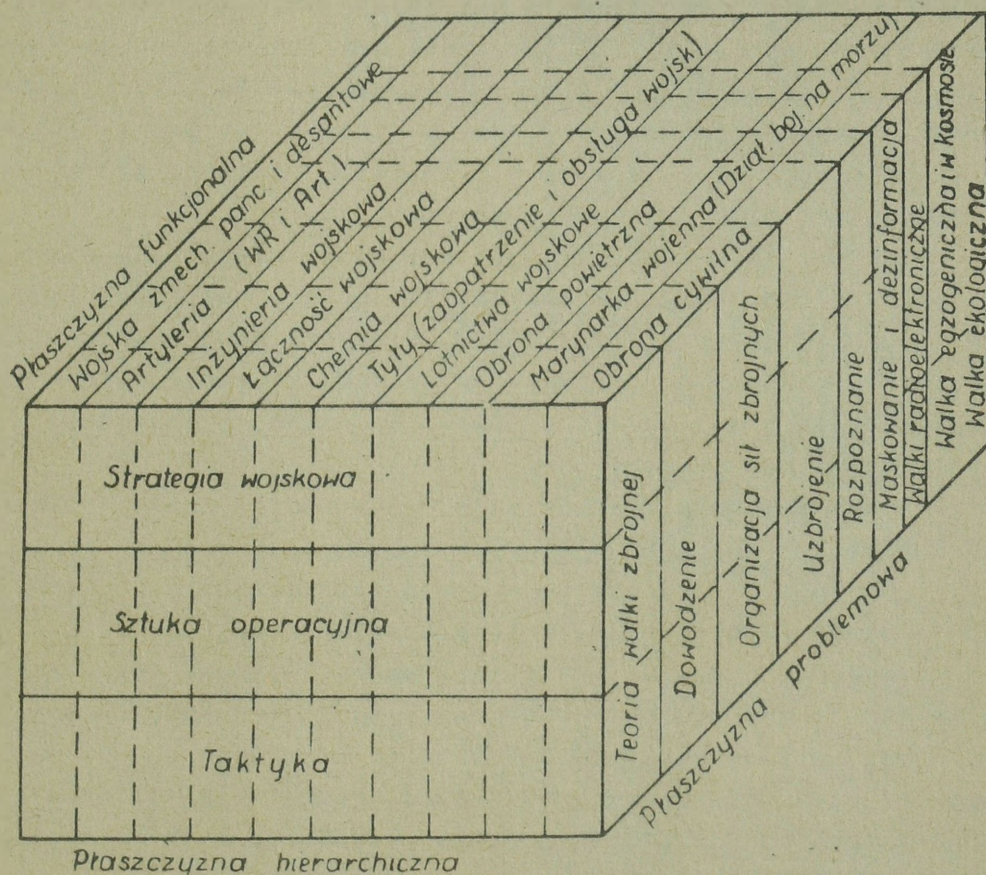
Wobec przewartościowań zachodzących w zjawisku wojny /rozwój środków walki zbrojnej, zwiększenie rozmachu i skali działań, zmiany w formach i metodach ich prowadzenia/ rozróżnienie powyższe przestaje obecnie wystarczać. W wyniku ilościowego i jakościowego rozwoju sił zbrojnych, a zatem kształtowania się i przewartościowywania ich struktury, wyodrębniają się coraz to nowe nauki - dyscypliny i specjalności. W ich ramach bada się problematykę walki zbrojnej prowadzonej przez rodzaje sił zbrojnych, rodzaje wojsk i służb z punktu widzenia pełnionych przez nie funkcji. Podział ten można by zatem określić jako funkcjonalny.

Okazuje się jednak, że i takie rozróżnienie nie odzwierciedla dziś całości problemu. W obrębie nauk wojskowych od dawna bowiem kształtowały się i usamodzielniały dyscypliny badające walkę zbrojną nie tylko w wymienionych dwóch aspektach /skala, funkcje/, ale również z punktu widzenia problematyki, którą trzeba rozwiązać, aby zapewnić jak najracjonalniejsze tej walki przygotowanie i prowadzenie. Rangę nauki osiągnęły więc: organizacja sił zbrojnych; stosunkowo niedawno wyodrębniona teoria dowodzenia oraz - zdaniem niektórych autorów - teoria

1/ Jest to podział tradycyjny, w niniejszym materiale uwspółcześniony dzięki zastąpieniu nieprecyzyjnego pojęcia /i terminu/: "strategia" pojęciami /i terminami/: "strategia wojenna" - badająca w aspekcie strategicznym całą wojnę i "strategia wojskowa" - ograniczająca swoje dociekania badawcze do walki zbrojnej. Tak rozumiana strategia wojenna nie wchodzi w skład nauk wojskowych.

uzbrojenia; rozwinęły się także teorie z zakresu zabezpieczenia działań bojowych i różnych form walki. Ten z kolei podział z uwagi na odrębność problematyki można określić jako problemowy.<sup>1/</sup>

Jeżeli spojrzelibyśmy więc na całą współczesną naukę o walce zbrojnej jako na bryłę w postaci sześciianu - patrz rys.3, to moglibyśmy w niej umownie wyodrębnić trzy płaszczyzny: hierarchiczną /strategie wojskowa, sztuka operacyjna, taktyka/; funkcjonalną /rodzaje sił zbrojnych, rodzaje wojsk i służb/oraz problemową /dowodzenie, organizacja sił zbrojnych, uzbrojenie, rozpoznanie, maskowanie i dezinformacja, walka radioelektroniczna, walka egzogeniczna i w kosmosie, walka ekologiczna/.



1/ Termin ten stosujemy umownie, zdając sobie w pełni sprawę z jego semantycznej niedoskonałości, bowiem o rozwiązywaniu określonych problemów można również mówić w ramach pozostałych wyróżnianych podziałów, jednak lepiej odzwierciedlającej sens naszego rozumowania nazwy na obecnym etapie rozważań nie znajdujemy.

Wszystkie przedstawione na rysunku płaszczyzny wzajemnie się przenikają i zazębiają, różniąc się jednak aspektem, w jakim badana jest walka zbrojna. Tak więc w płaszczyźnie hierarchicznej będzie nim skala działań, w płaszczyźnie funkcjonalnej podział funkcji pomiędzy rodzaje sił zbrojnych, rodzaje wojsk i służb oraz instytucje o zasięgu krajowym /i międzysojuszniczym/, a w płaszczyźnie problemowej - odrębność badanej problematyki.

Przenikanie się i zazębianie treści zawartych w poszczególnych płaszczyznach polega na tym, że zagadnienia właściwe dla każdej z nich spletają się w sposób nierozzerwalny z zagadnieniami z dwóch pozostałych. I tak np.: w płaszczyźnie problemowej dowodzenie, organizacja sił zbrojnych, uzbrojenie oraz wyodrębnione elementy zabezpieczenia działań - to nauki /dyscypliny naukowe/ zajmujące się rozwiązywaniem właściwych im problemów w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej /płaszczyzna hierarchiczna/ w ramach wszystkich rodzajów sił zbrojnych, wojsk i służb /płaszczyzna funkcjonalna/.

Jak zwykle w sytuacji, gdy w obrębie wielu nauk prowadzi się badania nad tym samym przedmiotem wraz z nimi kształtuje się i rozwija jakaś teoria ogólna, ujmująca daną problematykę całościowo, tworząca podstawy dla studiów szczegółowych w zakresie dyscyplin i specjalności ukierunkowanych, a następnie uogólniająca ich osiągnięcia.

Nauki wojskowe również mają swoją teorię ogólną. Jest nią ogólna teoria nauk wojskowych lub inaczej ogólna teoria walki zbrojnej. Z pewnego punktu widzenia można tę naukę uznać jednocześnie za element marksistowsko-leninowskiej nauki o wojnie i wojsku. Przedmiot jej zainteresowań stanowi walka zbrojna, a rezultatem wysiłków badawczych ludzi tę naukę uprawiających jest poznawanie prawidłowości i formułowanie praw walki zbrojnej oraz podstawowych jej zasad. Prawa walki zbrojnej stanowią merytoryczną podstawę dla wszystkich nauk wojskowych /i nie tylko wojskowych/.

Ogólna teoria walki zbrojnej w zaprezentowanym przez nas dla lepszego zilustrowania całości problemu schemacie została umieszczona w płaszczyźnie problemowej. Stało się tak po prostu dlatego, że na rysunku z przyczyn technicznych nie można przedstawić czwartego wymiaru. Należy jednak pamiętać o tym, że

teoria ogólna nie jest jedną z wielu nauk wyodrębnionych w całym systemie wiedzy przy pomocy kryteriów leżących u podstaw konstrukcji trzech wymienionych płaszczyzn. Jest teorią uogólniającą całość problematyki badanej w zakresie nauk wojskowych.

Z ogólną teorią walki zbrojnej wiąże się ogólna metodologia nauk wojskowych. Zajmuje się ona metodami naukowego działania stosowanymi w pracach z zakresu nauk wojskowych. Oczywiście każda nauka, każda specjalność i podspecjalność naukowa mają swoją specyfikę, zwykle także dotyczącą metod pracy. Wiele jednak z tych metod ma podłoże wspólne /różnice dotyczą często pewnych tylko szczegółów/. Bliższym pokrewieństwem w zakresie metod działań naukowych odznaczają się szczególnie nauki zbliżone do siebie pod względem przedmiotu i celu. Ogólna metodologia nauk wojskowych jest właśnie nauką ujmującą kompleksowo podstawy metodologiczne oraz ogólne, wspólne dla wszystkich nauk wojskowych metody naukowego działania. Szczegóły i odrębności metodyczne są natomiast przedmiotami zainteresowania poszczególnych dyscyplin i specjalności.

Z metodologią ściśle związane są także kształtujące się aktualnie specjalności, jak prognostyka i statystyka wojskowa.

Prognostyka jest nauką, której przedmiot stanowi oparte na naukowych przesłankach przewidywanie przyszłości. Prognostyka wojskowa obejmuje swoim zakresem badania dotyczące różnych dziedzin życia i działalności sił zbrojnych. Przykładowo tylko można tu wymienić takie działy problemowe, jak: rozwój zjawiska wojny i walki zbrojnej /ich charakteru, wewnętrznych treści, zewnętrznych i wewnętrznych powiązań i zależności itd./, rozwój techniki wojskowej, rozwój nauk wojskowych itp. W każdym z wymienionych działów poddaje się analizie szereg problemów szczegółowych. I tak na przykład prognozując rozwój nauk wojskowych trzeba mieć na uwadze zarówno kierunki oraz określone pułapy rozwoju tych nauk, jak i efekty tego rozwoju, metody i techniki badawcze, problemy kadr i techniczno-warsztatowego zaplecza każdej nauki itd. itp.

I wreszcie statystyka wojskowa. Statystyka w ogóle to specjalność naukowa powszechnie wiązana z naukami ekonomicznymi - rozumiana niekiedy jako metoda służąca nie tylko nauce, ale, i to przede wszystkim, gospodarce /ułatwiająca podejmowania decyzji gospodarczych, kierowanie działalnością gospodarczą/.

Zastosowanie statystyki w innych dziedzinach działalności ludzkiej jest wyraźnie mniej rozpowszechniona. Ma ona jednakże ogromne znaczenie i przyszłość w siłach zbrojnych. Z tego właśnie względu, z myślą o dopingu wyodrębnienie statystyki wojskowej jako samodzielnej specjalności naukowej może okazać się bardzo celowe.<sup>1/</sup>

Strategia wojskowa /militarna/ jako nauka zajmuje się w walką zbrojną. Ale walka zbrojna - to przedmiot wielu nauk wojskowych. Strategię wojskową wyróżnia spośród nich przede wszystkim specyficzny wzgląd, punkt widzenia z jakiego rozpatruje się problemy walki zbrojnej; on to określa zakres jej problematyki i zainteresowań. A zatem przedmiotem zainteresowań strategii wojskowej są poczynania najwyższego kierownictwa politycznego i wojskowego państwa /koalicji/ w zakresie wszechstronnego przygotowania walki zbrojnej i kierowania nią w toku wojny w skali całego państwa /lub w skali sojuszu/. Strategię wojskową można i należy widzieć jako część strategii wojennej - całkowicie jej podporządkowaną, ale jednocześnie określającą realne możliwości tej ostatniej.

Dynamiczny rozwój strategii wojskowej w czasie ostatniej wojny i w okresie powojennym doprowadził do wyodrębnienia się z niej teorii operacji strategicznych. Przedmiotem badań tej specjalności naukowej jest operacja strategiczna - jej przygotowanie oraz kierowanie przebiegiem działań przez naczelne polityczne i wojskowe władze państwa/koalicji/oraz dowództwo TDW.

Strategia wojskowa może obejmować wiele różnorodnych teorii, ale w sensie efektów praktycznych jest jedna i jednolita dla wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Teoria operacji strategicznej uwzględnia nie tyle odmienność rodzajów sił zbrojnych, ile odmienność teatrów działań wojennych. Inna bowiem musi być z natury rzeczy zarówno teoria, jak i praktyka operacji strategicznej prowadzonej na lądowym TDW, a inna na przykład na morskim.

Dopiero sztuka operacyjna, poza swą ogólną teorią, traktującą o ogólnych podstawach, założeniach i zasadach, przygotowania oraz prowadzenia operacji, w pełni uwzględnia odrębność poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. To właśnie było przyczy-

1/ Metodologia ogólna, prognostyka, statystyka wojskowa to jednak nauki z pogranicza nauk wojskowych i być może należałoby je umieścić wśród nauk "ogólnoobronnych".

ną wyodrębnienia się jako specjalności naukowej sztuki operacyjnej wojsk lądowych obok sztuki operacyjnej wojsk lotniczych, wojsk OPK<sup>1/</sup>, marynarki wojennej. Podział taki jest oczywiście umowny /podobnie zresztą jak inne podziały systematyki nauk/, gdyż nie ma praktycznie "czystych" operacji lądowych, powietrznych, morskich, przeciwpowietrznych. Są to z reguły operacje połączone, w których biorą udział jeśli nie wszystkie, to w każdym razie różne rodzaje sił zbrojnych.

Identyczne przyczyny stały się powodem wyodrębnienia z taktyki takich specjalności naukowych, jak: taktyka wojsk lądowych, taktyka wojsk lotniczych, a także wojsk OPK oraz marynarki wojennej. Jednakże w tym wypadku specjalności te należy rozumieć jako taktyki ogólne poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, traktujące o walce, w której biorą udział wszystkie lub przynajmniej różne rodzaje wojsk. Jest to o tyle konieczne, że obok tak rozumianych taktyk ogólnych różnych rodzajów sił zbrojnych istnieją taktyki poszczególnych rodzajów wojsk i służb. Nie zostały one w naszej tabeli systematyzującej nauki wojskowe wyodrębnione, gdyż w całości mieszczą się w treści naukowych dyscyplin i specjalności poszczególnych rodzajów wojsk.

Wydzielenie nauk poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk zdaniem wielu prowadzi do niepożądanego liczebnego rozrostu dyscyplin i specjalności naukowych. Jednakże ten formalny punkt widzenia nie może się ostać wobec argumentów przemawiających za.

Przede wszystkim należy jasno zdać sobie sprawę z tego, że systematyka nauk jest nie tyle rezultatem działalności twórczej ile poznawczej: stwierdza się w niej stan istniejący, usiłuje wyjaśnić rzeczywistość w badanej dziedzinie, wykryć przesłanki i przyczyny takiego, a nie innego kierunku rozwoju nauki /nauk/. Spełnia systematyka również określone funkcje praktyczne, a mianowicie: przewidując skutki można i powinno się w sposób racjonalny wprowadzać element uporządkowania, tworzyć określone podstawy dla poczynań organizujących - intensyfikować i

1/ Zdaniem niektórych autorów nie ma sztuki operacyjnej wojsk OPK; poglądy są więc podzielone.

ukierunkowywać rozwój nauki stosownie do realnych możliwości i rzeczywistych potrzeb społecznych.

Ponadto - już od dość dawna zarysowała się tendencja do postępującej specjalizacji, a więc i dyferencjacji /różnicowania się/ nauk. Trend ten utrzymuje się w dalszym ciągu, nawet, przybiera na sile. Jednocześnie w całej nauce światowej obserwuje się i inną tendencję - do integracji, do kompleksowego rozpatrywania problemów naukowych, kompleksowego ich badania i rozwiązywania.

Oba te trendy rozwojowe nowoczesnej nauki wzajemnie się uzupełniają i oba stają się źródłem szczególnych jej możliwości. Przeciwdziałanie im metodami administracyjnymi nie ma sensu, bo nie może być skuteczne, i co gorsza - nie ma też pozytywnego celu, jako racjonalnie nieuzasadnione, żeby nie rzec szkodliwe, opóźniające rozwój.

Wyodrębnianie się nauk poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk, służb itd., a z nich z kolei różnych specjalności jest zgodne z tendencjami do dyferencjacji i integracji oraz korzystne z punktu widzenia rozwoju nauk wojskowych.

Ujęcie tych nauk w systematyce jest zatem nie tylko stwierdzeniem stanu faktycznego - bo takie zarówno kompleksowe, jak i wysoce szczegółowe teorie są rzeczywiście tworzone i rozwijane<sup>1/</sup> - ale także dowodzi uznania ich przydatności; dopinguje do dalszego rozwoju.

Uznanie istnienia nauk poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk pozwala wreszcie rozwikłać od lat nekający różne rodzaje wojsk i sił zbrojnych oraz ich odpowiedniki naukowe /katedry, wydziały, szkoły/ problem nieadekwatności nazw szeregu dyscyplin i specjalności naukowych do ich rzeczywistych treści. Wszeghogarniająca była i jest dotychczas nazwa: "taktyka rodzajów wojsk". A treścią przedmiotu nauczania nazywanego taktyką rodzaju wojsk jest nie tylko taktyka, ale także: problemy natury operacyjnej /a niekiedy strategicznej/, technicznej,

1/ Wystarczy rozejrzeć się w problematyce teoretycznej i praktycznej /ale opartej na teoretycznych przesłankach/ będącej przedmiotem zainteresowań dowództw poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, wojsk, służb, a także ogniw kierowniczych na przykład obrony cywilnej i innych tego rodzaju instytucji centralnych.

organizacyjnej, zagadnienia "strzeleckie", dowodzenia lub zarządzania, kadrowe, szkoleniowe, metodyczne, problemy wykorzystania do realizacji określonych zadań także innych /nawet wszystkich/ rodzajów wojsk, organizacji, przedsiębiorstw i instytucji cywilnych /np. do prac inżynierskich, w zakresie powozowej OPL, OPChem itd. itp./. Na rzecz uznania istnienia nauk poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk warto także przytoczyć argumenty cytowanego już uprzednio gen. M.A. Garejewa. Otóż pisze on: "Wszystkie nauki wojskowe mają złożoną strukturę. Wchodzą one z sobą w silne związki. Proces dyferencjacji i integracji nauk powoduje też konieczność systemowego rozpatrywania licznych nauk, teorii, problemów związanych z wykorzystaniem rodzajów sił zbrojnych". I dalej: "Rodzaje sił zbrojnych istnieją przecież realnie. Ich złożona działalność praktyczna, realizowana tak w czasie pokoju jak i w toku wojny, powinna i znajduje swe odbicie w nauce. W każdym z rodzajów sił zbrojnych mogą wyodrębnić się różne specjalności naukowe. Jest to proces typowy dla rozwoju każdej nauki. Istnieje przecież jedna i jedyna nauka marksistowsko-leninowska, co wcale nie przeszkadzało w wyodrębnieniu się takich jej części składowych, jak: filozofia, ekonomia polityczna, nauki komunizmu. Istnieje cały system nauk biologicznych /zoologia, botanika, medycyna i inne/, z których z kolei każda łączy w sobie szereg innych nauk i teorii. Nauk o złożonej strukturze jest bardzo dużo. I nie wywołuje to u nikogo obaw" /.../ "Nauki wojskowe to też złożony, ale całościowy system, wzajemnie związanych z sobą, ale wciąż rozwijających się nauk; w toku ich rozwoju stale wyodrębniają się coraz to nowe specjalności naukowe. To zupełnie prawidłowy proces rozwoju każdej nauki. Trzeba umiejętnie nim sterować, stosownie do potrzeb życia społecznego i praktyki, nie należy natomiast próbować formalnie uznawać lub nieuznawać rzeczywistego istnienia tych czy innych nauk, jako że one same powstają pod naciskiem rzeczywistości"<sup>1/</sup>. Można by tylko dodać, że uznane czy nie uznane formalnie nauki to i tak realnie istnieją i będą się rozwijać - co najwyżej można proces ich rozwoju zaburzyć, powodując tym wzrost społecznych kosztów.

---

1/ M. Garejew "Systema naucznych znanij o wojnie i armii" Woj. Myśl 8/76 s.28.

O ile potrzeba wyodrębnienia, a co za tym idzie odpowiedniego nazwania poszczególnych dyscyplin wobec przytoczonych argumentów wydaje się być dostatecznie uzasadnione, o tyle sformułowanie samych nazw tych dyscyplin przedstawią niekiedy znaczną trudność i budzi kontrowersje. Czy można bowiem system nauk, jaki rozwijają i jakim posługują się na przykład wojska raketowe i artyleria nazwać wojskami raketowymi i artylerią? A jeżeli nie, to jak je nazwać? Może tradycyjnie naukami artyleryjskimi? Jeżeli zaś przyjąć tę konwencję, to co zrobić z podobnymi naukami w zakresie piechoty, wojsk pancernych i zmechanizowanych, desantowych i wielu, wielu innych?

Problem ten na razie pozostaje otwarty, ponieważ nie udało się dotychczas znaleźć rozwiązania w pełni językowo zadowalającego. Na pocieszenie można jednak dodać, że trudności z nazewnictwem są dość powszechne w nauce w ogóle. Świadczą o tym takie nazwy, jak dla przykładu: planowanie i polityka ekonomiczna, antybiotyki, ochrona przyrody, budowa mostów, technika sanitarna, maszyny elektryczne, trakcja elektryczna, górnictwo, odlewnictwo, maszyny robocze ciężkie, hodowla roślin, rośliny ozdobne, melioracja, żywienie zwierząt itd. itp. /nazwy wzięte zupełnie na chybił - trafił z "Nomenklatury specjalności naukowych" MNSzWiT z 1974 r./. Problem ma zresztą zasięg światowy. Bez trudu w projekcie zbioru specjalności naukowych UNESCO /1975 r./ można znaleźć taką na przykład nazwę nauki jak aluminium. Wymienione nazwy oznaczają w języku potocznym /i nie tylko potocznym/ przede wszystkim przedmioty, materiały, zawody lub czynności, a nie nauki. Mimo to jednak są one /również/ używane jako nazwy nauk. Wydaje się, że trzeba je po prostu traktować jak swoisty kod i przejść nad tym na razie do porządku.

Przedmiotem zainteresowania każdej z dyscyplin naukowych poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk jest - jak już o tym była mowa - walka zbrojna, a ściślej - określony jej przedział, element, część składowa. Chodzi mianowicie o to, że każda z tych dyscyplin zajmuje się nie walką zbrojną w ogóle i w całości /jest to bowiem prerogatywą tylko teorii ogólnej nauk wojskowych/, lecz wyłącznie udziałem danego rodzaju sił zbrojnych lub wojsk w tej walce. Udział ów - to jednak nie tylko

bezpośrednie zbrojne uczestnictwo, przeciwnie, to także zespół przedsięwzięć zabezpieczających działania innych wojsk; zapewniających możliwość realizacji całokształtu zadań danego rodzaju sił zbrojnych lub wojsk w walce zbrojnej /np. ich organizacja, uzbrojenie, wyposażenie, dowodzenie nimi itd./.

Każda z nauk - odpowiedników rodzajów sił zbrojnych i wojsk poza teorią ogólną danej dyscypliny naukowej wyłoniła z siebie szereg specjalności naukowych. Istnieje w istocie zgodność<sup>1/</sup> co do tego, że są to zawsze: teoria użycia i działania danego rodzaju sił zbrojnych /lub wojsk, służb itd./, teoria organizacji, teoria dowodzenia lub zarządzania, teoria strzelania /bombardowania, użycia broni podwodnej itp./ teoria uzbrojenia, teoria eksploatacji broni i sprzętu. Poza tymi specjalnościami występują w ramach poszczególnych /niektórych/ dyscyplin także inne, specyficzne tylko dla nich, a wynikające z właściwości danego rodzaju wojsk /sił zbrojnych itp./, i odwrotnie - są dyscypliny naukowe, które ze względu na właściwości odpowiadającego im rodzaju wojsk lub odpowiadającej im dziedziny działalności nie wyodrębniły z siebie wszystkich wyżej wymienionych specjalności tylko część z nich lub inne.

Spośród umieszczonych w tabeli /załącznik nr 1/ dyscyplin wojskowych, wyodrębnionych według kryterium rodzajów sił zbrojnych i wojsk dwie tylko mogą budzić wątpliwości: zaopatrywanie i obsługa wojsk oraz obrona cywilna<sup>2/</sup>.

Pierwsza z nich - zaopatrywanie i obsługa wojsk - nie zajmuje się oczywiście problemami samej walki zbrojnej. Jej instytucjonalne odpowiedniki w postaci organów dowodzenia, instytucji, zakładów i jednostek wojskowych poszczególnych służb kwatermistrzowskich i technicznych nie prowadzą na ogół w sposób bezpośredni walki zbrojnej z przeciwnikiem. Są jednak niezbędne /ich działalność/, aby walka taka mogła być prowadzona. Dotyczy to jednak również całego szeregu innych specjalności rodzajów wojsk i służb /i odpowiednio systemów instytucjonalnych/, które głównie zabezpieczają walkę, nie prowadząc jej w sensie bezpośrednim

1/ Zgodność względna, gdyż przeciwnicy "uznania" tych dyscyplin są na ogół przeciwni wyodrębnianiu jakichkolwiek specjalności.

2/ Dyscypliny te, jako najbardziej kontrowersyjne zostaną w tym miejscu omówione bardziej szczegółowo.

rednim /np. niektóre rodzaje wojsk inżynieryjnych, chemicznych, wojska łączności itp./. W ogóle trzeba stwierdzić, że obecnie granica między walką zbrojną a jej zabezpieczeniem na skutek rozwoju walki zbrojnej i sił ją prowadzących staje się coraz bardziej płynna, nieuchwytna. Jednocześnie siły i środki zabezpieczające, zaopatrujące, obsługujące walkę zbrojną nabierają coraz większego znaczenia, co powoduje, że wyodrębnienie samodzielnej dyscypliny, której byłyby przedmiotem staje się potrzebą chwili.

Przedmiotem więc nauki, którą nazwaliśmy: zaopatrywanie i obsługa wojsk, będącej odpowiednikiem rosyjskiej "teorii tyła", nie jest sama walka zbrojna tylko jej wazzechstronne materiałowe i sprzętowe /techniczne/ zasilanie oraz pełna obsługa walczących wojsk. Można też tę samą myśl sformułować nieco inaczej: przedmiotem tej nauki jest walka zbrojna badana w aspekcie zaopatrywania wojsk i ich obsługi. A więc wyróżniającym tę naukę spośród innych nauk wojskowych punktem widzenia /względem/ jest zaopatrywanie i obsługa wojsk /ewentualnie innych, niewojskowych sił uczestniczących w działaniach/.

Z natury rzeczy zaopatrywanie i obsługa wojsk jest dyscypliną ściśle związaną z jednej strony z naukami ekonomicznymi i technicznymi, a z drugiej - naukami wojskowymi.

Zdaniem niektórych autorów nauka ta obejmuje dwa zasadnicze działy: organizacji tyłów i ich działalności<sup>1/</sup>. W istocie można ten podział jako najogólniejszy przyjąć. Jednakże, jeśli chodzi o wyodrębniające się specjalności naukowe, trzeba pójść dalej. Z pewnością bowiem już teraz można zarejestrować takie specjalności, jak: organizacja tyłów, zaopatrywanie, obsługa techniczna, eksploatacja i remonty, obsługa medyczna /tak zwana dotychczas niezbyt precyzyjnie: organizacja i taktyka służby zdrowia, choć nie o taktykę wyłącznie chodzi/, komunikacja wojskowa, zarządzanie i dowodzenie tyłami.

1/ Gen.lejt.prof.dr I.Gołuszko. "O teorii tyła woorużonych sił. Wojennaja myśl" 6/1974 s.14.

"Obrona cywilna" oczywiście nie jest rodzajem sił zbrojnych, ani rodzajem wojsk, nie jest służbą w rozumieniu wojskowym, nie prowadzi walki zbrojnej. Czy w ogóle należy do nauk wojskowych? Przesłanki formalne /uzewnętrzniające się choćby w nazwie/ wskazywałyby na to, że nie można jej tak traktować. Są jednak również argumenty merytoryczne, a mianowicie: obrona cywilna w istotny sposób przeciwdziała skutkom walki zbrojnej; do jej zadań należy usuwanie następstw tej walki. Ponadto za zaliczeniem obrony cywilnej do nauk wojskowych przemawia niezwykle ważny argument: tylko wśród tych nauk i tylko w oparciu o instytucje zawodowo zajmujące się problematyką obronności ma "obrona cywilna" praktycznie rzecz biorąc najlepsze aktualnie warunki rozwoju<sup>1/</sup>.

Obrona cywilna jest dyscypliną naukową, której źródła co prawda tkwią w czasach nawet dość odległych, ale które ukształtowała się, usamodzielniała i rozwinęła dopiero w latach powojennych, a w Polsce głównie w ostatnich kilku lub najwyżej kilkunastu latach, "Obiektem zainteresowań obrony cywilnej jako jednej z nauk wojskowych, jest oczywiście wojna. Jednakże interesują ją nie wszystkie, jakże różnorodne zjawiska wojny i walki zbrojnej, lecz te z nich przede wszystkim, które decydują o charakterze i zasięgu oddziaływania przeciwnika na zaplecze, na terytorium całego kraju i które trzeba uwzględnić, aby rozwiązać problemy jego ochrony siłami i środkami OC. Inaczej mówiąc obronę cywilną interesują te siły i środki przeciwnika,

-----  
1/ Problem miejsca obrony cywilnej w systemie nauki polskiej podsuwa następne, wymagające w przyszłości rozważenia. Jak wiadomo istnieje w PRL Akademia Spraw Wewnętrznych, Wyższa Oficerska Szkoła MO, Wyższa Oficerska Szkoła Straży Pożarnej. Obok nauk posiadających wieloletnią i nawet wielowiekową tradycję /nauki prawne, polityczne, humanistyczne itd., a w zakresie specjalności, np. kryminalistyka/ w szkołach tych /i w różnych instytucjach MSW/ rozwijane są nauki młode, które dopiero ostatnio nabrały rangi specjalności i dyscyplin naukowych. W naszym wykazie /tabela nr 1/ jeszcze ich nie ma, ale być może w niedalekiej przyszłości już się znajdują. Są to na przykład nauki /specjalności/ z zakresu taktyki walki z pożarami, obrony przeciwdywersyjnej, kontrwywiadu itd. Ich specyfika wskazuje - jak się wydaje - na szczególne związki merytoryczne z naukami wojskowymi, związki silniejsze raczej od tych, jakie łączy je z innymi/niewojskowymi/dziedzinami /grupami/ nauk. I ten problem pozostaje przynajmniej na razie otwarty.

które mogą być użyte do atakowania miast i obiektów położonych w głębi kraju. Dokonuje ona oceny możliwych skutków ich oddziaływania i opracowuje zasady realizacji zadań<sup>1/</sup>.

Już obecnie z teorii obrony cywilnej wyodrębniły się i usamodzielniały takie specjalności, jak: sztuka operacyjna i taktyka obrony cywilnej, teoria ochrony ludności, organizacja sił i systemów obrony cywilnej, teoria kierowania i dowodzenia, teoria wyposażenia OC i zaopatrywania.

Wśród nauk wyodrębnionych z przesłanek problemowych należy wymienić: nauki tworzące teoretyczne podstawy poczynają w zakresie zabezpieczenia działań /rozpoznanie, walka radioelektroniczna, maskowanie i dezinformacja/; dowodzenie; uzbrojenie; organizację sił zbrojnych, a także walkę egzogeniczną i w kosmosie oraz walkę ekologiczną.

Jak nietrudno zauważyć z nauk wojskowych traktujących o zabezpieczeniu działań wojsk zostały wymienione tylko niektóre. Rozpoznanie, walka radioelektroniczna, maskowanie rzeczywiście nie wyczerpują listy rodzajów zabezpieczenia wojsk. Ale - po pierwsze - są to rodzaje zabezpieczenia, których teoria rozwinęła się najbardziej i daje pewne podstawy do mówienia już o nauce; po drugie - innymi rodzajami zabezpieczenia zajmują się nauki uprawiane w ramach poszczególnych rodzajów wojsk /np. zabezpieczenie inżynieryjne, obrona przeciwchemiczna, obrona przeciwoatomowa itd, itp/; po trzecie - są to rodzaje zabezpieczenia, których teoria nabiera coraz większego znaczenia ogólnego.

Wyodrębnienie się i usamodzielnienie jako dyscyplin naukowych rozpoznania, walki radioelektronicznej i maskowania jest następstwem rozwoju sił zbrojnych, a także zwiększania się potrzeb walki zbrojnej oraz możliwości technicznych. Nie tak dawno jeszcze dyscypliny te występowały jako części składowe strategii, sztuki operacyjnej i taktyki, a także innych nauk wojskowych. Jednak okazało się, że wynikający z takiego ich zaszeregowania zakres studiów i badań nie jest wystarczający, nie zapewnia możliwości rozwiązania wszystkich problemów, jakie na porządku dnia stawia praktyka. Konieczne stało się podjęcie

1/ Gen.płk A. Ałtunin "O teorii graždanskoj oborony" Wojennaja Myśl 2/1974 s.30-40.

również studiów kompleksowych /studia takie i badania prowadzone od kilku lat całkowicie potwierdziły swą przydatność, co zresztą jest zgodne z ogólnym trendem w kierunku integracji/.

Aktualny stan prac w dziedzinie rozpoznania pozwala przypuszczać, że w niedługim czasie wyodrębnią się z tej dyscypliny takie specjalności naukowe, jak: użycie i działanie sił i środków rozpoznania /na wszystkich szczeblach/, organizacja rozpoznania/ w tym struktura organizacyjna sił i dowodzenie/, metodologia oceny informacji.

Można sądzić, iż również z walki radioelektronicznej, a także z teorii maskowania wyodrębnią się wkrótce określone specjalności naukowe.

Dowodzenie /nauka zwana często również teorią dowodzenia/, uzbrojenie /teoria uzbrojenia/, organizacja sił zbrojnych /teoria organizacji sił zbrojnych/ - to dyscypliny, których wyodrębnienie w naukach wojskowych budzi kontrowersje podobne do omówionych już przy okazji dyscyplin i specjalności rodzajów sił zbrojnych i wojsk. Przeciwnicy liczebnego rozrostu nauk wojskowych operują przede wszystkim argumentem "powtarzalności" tych samych problemów w różnych naukach. Ich zdaniem dowodzenie, a częściowo także organizacja są nieodłącznymi elementami strategii, sztuki operacyjnej i taktyki. "Nie ma strategii, sztuki operacyjnej i taktyki bez dowodzenia!" I słusznie. Nie ma też strategii, sztuki operacyjnej i taktyki bez organizacji. Podobnie bez organizacji i zarządzania nie ma na przykład nauk ekonomicznych, co wcale nie przeszkodziło powstaniu i burzliwemu rozwojowi tych nauk obok teorii organizacji i zarządzania, prakseologii, cybernetyki /informatyki/ itd.

Rzecz w tym, że poza elementami kierowania, dowodzenia, zarządzania, organizacji występującymi w treści poszczególnych nauk istnieją problemy ogólne, istnieje potrzeba kompleksowego, integrującego spojrzenia na całość zagadnień. Takie poczynania są - jak już mówiliśmy - szczególnie owocne. Gen.M.A. Garejew tak oto pisze o tej sprawie: "Teoria dowodzenia znajduje swe odbicie we wszystkich naukach wojskowych: w teorii sztuki walki zbrojnej, organizacji sił zbrojnych, w teorii wychowania i szkolenia żołnierzy itd. I wcale nie chodzi o to, aby teorie te i nauki ogołocić z problematyki dowodzenia i w

ten sposób okaleczyć. Zresztą jest to niemożliwe. Jednakże są prawidłowości i zasady jednakowo ważne dla procesów dowodzenia w każdej dziedzinie wojskowej działalności. Te właśnie prawidłowości i zasady powinna teoria dowodzenia badać kompleksowo, wykorzystując osiągnięcia cybernetyki i innych nauk"<sup>1/</sup>. Stwierdzenie autora cytatu w całości odnosi się także do pozostałych nauk tej grupy /uzbrojenie, organizacja sił zbrojnych/.

Jest to więc sytuacja podobna do tej, w jakiej następuje wyodrębnienie się uprzednio krótko scharakteryzowanych nauk: rozpoznania, walki radioelektronicznej i maskowania.

Dowodzenie - to nauka bardzo młoda, w istocie dopiero się kształtująca, ale już teraz można przewidywać jej doniosłość dla dalszego rozwoju sił zbrojnych. Krąg zainteresowań dowodzenia jako dyscypliny naukowej dostatecznie charakteryzuje zestaw aktualnie uprawianych w jego ramach specjalności. Poza ogólnymi podetawami teoretycznymi są to: teoria procesów informacyjnych w dowodzeniu, wojskowe systemy kierowania, służba sztabów /organizacja pracy organów dowodzenia w zakresie planowania i kierowania działaniami bojowymi/, teoria podejmowania decyzji operacyjno-taktycznych, techniczne środki dowodzenia, psychologia dowodzenia<sup>2/</sup>.

Uzbrojenie /teoria uzbrojenia/ jako dyscyplina naukowa uprawiana jest dość intensywnie - jak sądzić można - w Armii Radzieckiej. W Wojsku Polskim dotychczas nie rozwinęła się jeszcze należycie, są jednak podetawy do przypuszczeń, iż będzie to kwestia najbliższych lat, zbyt ewidentne są bowiem wynikające stąd społeczne korzyści. Uczytuowana na pograniczu nauk wojskowych, technicznych i ekonomicznych spełnia, poza wszelkimi innymi, funkcję czynnika koordynującego merytoryczne wysiłki w tych trzech dziedzinach /nie dopuszczając np. do konstruowania systemów technicznych, nie całkiem przydatnych z punktu widzenia potrzeb strategii, sztuki operacyjnej lub taktyki, a także odwrotnie - do rozwoju koncepcji operacyjno-taktycznych oderwanych od realiów techniczno-ekonomicznych/.

-----  
1/ M. Garejew: "Sistema naucznych znanij o wojnie i armii".  
Woj.Mysł 8/1976, s. 27.

2/ Wystąpienie szefa ID ASG na sesji naukowej Katedry Strategii  
w 1975 r.

Organizacja sił zbrojnych /teoria organizacji sił zbrojnych - to wojskowa dyscyplina naukowa, która stosunkowo dawno już się usamodzielniała. Jej pełny rozwój nastąpił jednak dopiero w warunkach armii socjalistycznych na naukowych podstawach materializmu dialektycznego i historycznego. Dzięki niemu zaistniała możliwość wykrycia prawidłowości rozwoju sił zbrojnych socjalistycznego państwa i sformułowania rządzących tym rozwojem praw<sup>1/</sup>. Prawa rozwoju i funkcjonowania armii socjalistycznej i wynikające z nich zasady ogólne tworzą teorię ogólną tej nauki. W samodzielne specjalności naukowe wyodrębniły się z niej natomiast: teorie organizacji poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk, mobilizacja i gotowość bojowa wojsk, organizacja procesu przezbrajania wojsk, wojskowa polityka kadrowa. Warto zwrócić uwagę na to, że trzy ostatnie specjalności są produktem ostatnich dziesięcioleci i szczególnych trendów w rozwoju sił zbrojnych, w rozwoju metod prowadzenia wojny, głównie zaś walki zbrojnej.

Teoria walki egzogenicznej<sup>2/</sup> i w kosmosie oraz walki ekologicznej<sup>3/</sup> - to nowe, właściwie dopiero się formujące, ale bardzo ważne dyscypliny. Zaniedbania w ich rozwoju mogą okazać się bardzo brzemienne w skutkach. Z tego względu celowe jest ich ujęcie w zestawie nauk wojskowych.

x

x

x

Między naukami wojskowymi a "ogólnoobronnymi" zachodzą bardzo ścisłe związki i zależności, często o randze uwarunkowań. Za przykład mogą posłużyć takie nauki wojskowe, jak

1/ K.Worobiow: "Teorija stroitielstwa socjalistических armii ... "Woj.Myśl" 3/1976, s.13-25.

2/ Egzogeniczny - pochodzący z zewnątrz lub wywołany przez przyczyny zewnętrzne - Słownik Wyrazów Obcych PIW 1964 s.175. W geofizyce atmosfery istnieje pojęcie egzosfery, oznaczające najbardziej zewnętrzną część atmosfery ziemskiej, usytuowaną jeszcze ponad jonosferę - J.Flis. Szkolny słownik geograficzny. WSiP 1977 s.198.

3/ Ekologia - nauka o środowisku /siedlisku/ organizmów.

"teoria uzbrojenia" i "uzbrojenie" rozumiane jako nauka techniczna. Przedmiotem pierwszej jest walka zbrojna w aspekcie uzbrojenia, przedmiotem drugiej uzbrojenie w sensie technicznym: konstrukcja, technologia, eksploatacja itd. O ile w ramach pierwszej, bada się, określa, prognozuje potrzeby walki zbrojnej, wymagania jakie walka stawia przed systemami uzbrojenia i wyposażenia sił zbrojnych, o tyle w zakresie drugiej wysiłki zmierzające do zaspokojenia tych wymagań. Oczywiście związek ten praktycznie nie jest tak jednostronny. W rzeczywistości bowiem pierwotna jest raczej zależność odwrotna - osiągnięcia nauk technicznych i techniki warunkują rozwój nauk wojskowych. Ale mimo to ogromny jest wpływ wymagań sztuki wojennej, znajdujących swój wyraz w teorii uzbrojenia, na kierunki rozwoju nauk technicznych i techniki uzbrojenia.

Brak ścisłego powiązania między naukami wojskowymi sensu stricto a wojskowymi naukami technicznymi byłby bardzo groźny w skutkach. Prowadziłby do rozwiązań nieprzydatnych - w rodzaju skonstruowania radioetacji, uniemożliwiających porozumiewanie się bezpośrednio współdziałających w walce /bitwie/ rodzajów wojsk lub opancerzonych transporterów piechoty zupełnie nie dostosowanych do struktury organizacyjnej posługujących się nimi wojsk itd.

Przykład powyższy /związków między "teorią uzbrojenia" a "uzbrojeniem" rozumianym jako nauka techniczna/ celowo został uprozczony, a to dla bardziej jaskrawego wydobycia istoty wzajemnych powiązań i uwarunkowań. W rzeczywistości bowiem mamy do czynienia nieomal z wszeczwiążkiem i wszechuwarunkowaniem wszystkich nauk. Każda z nich uwzględniać musi stan i osiągnięcia pozostałych, będąc jednym z elementów warunkujących ich dalszy rozwój. Nie jest to jednak wszeczwiązek chaotyczny. Czynnikiem decydującym jest jego celowość. Właściwe rozumienie celu przesądza o kierunku realizowanych poczynań. W tym sensie w skali całości nauk wojennych i wojskowych za decydujące uważa się cele polityczne, a w skali nauk wojskowych i nauk je obsługujących - cele wynikające z potrzeb strategii, sztuki operacyjnej i taktyki, z całokształtu potrzeb sztuki prowadzenia walki zbrojnej.

Zestaw nauk wojennych byłby niepełny, gdyby pominąć w nim naukoznawstwo wojskowe. Zostawiliśmy tę problematykę na za-

kończenie z przyczyn natury zasadniczej, a mianowicie dlatego, iż całość rozważań zawartych w niniejszym rozdziale - to ilustracja przedmiotu i zakresu naukoznawstwa wojskowego. Niniejszy rozdział, traktujący o naukach wojennych i wojskowych, jest pracą z zakresu tegoż naukoznawstwa.

Przedmiotem naukoznawstwa wojskowego są więc najogólniej rzecz biorąc nauki wojenne, a celem realizowanych w jego zakresie poczynañ jest poznanie i usystematyzowanie tych nauk oraz stworzenie racjonalnych /naukowych/ podstaw dla polityki naukowej, która z kolei może wywrzeć i wywiera istotny, często decydujący wpływ na kierunki rozwoju nauki.

Omówiony skrótowo zbiór nauk wojennych /"ogólnoobronnych" i wojskowych/ nie jest zestawem zamkniętym. W dobie rewolucji naukowo-technicznej każda próba statycznego ujęcia jakiegokolwiek zbioru nauk skazana jest z góry na niepowodzenie. Zmiany następują nieomal z dnia na dzień. Pojawiają się jedne nauki, obumierają inne. W tych warunkach proponowany zestaw należy traktować jako próbę systematycznego ujęcia nauk wojennych, /będącą wyłącznie przesłanką dla rozważań natury ogólniejszej/, a także - po uzupełnieniu go przemyśleniami prognostycznymi - jako teoretyczną podstawę poczynañ praktycznych w dziedzinie długofalowej polityki naukowej.

Systematyka nauk wojennych i wojskowych w powyżej przedstawionej wersji może jednak stanowić podstawę dla ustaleń formalnych dotyczących uprawnień poszczególnych uczelni i instytutów naukowych w zakresie nadawania stopni i tytułów naukowych. Nie może natomiast automatycznie przesądzać o treści tych ustaleń. Bowiem poza przesłankami merytorycznymi, wynikającymi z wymagań epistemologicznych<sup>1/</sup>, muszą one w sposób pełniejszy uwzględniać realia, tj. konkretną sytuację w nauce polskiej. Z tych właśnie realiów wynika konieczność dokonania szczególnych posunięć organizacyjno-administracyjnych przeciwdziałających jednostronności w rozwoju nauk wojennych.

Istnieje na przykład uzasadniona obawa, że ograniczenie uprawnień uczelni i instytutów wojskowych do nadawania stopni

-----  
1/ Epistemologia - /od gr. epistēmē - wiedza, i logos - słowo, nauka/ nauka o wiedzy /poznaniu/ WEP t.3 s.456.

doktora i doktora habilitowanego nauk wojskowych tylko w specjalnościach zaliczonych do grupy nauk wojskowych doprowadziłoby do zaniedbań w zakresie takich nauk, jak: ogólna teoria wojny, nauka o obronności socjalistycznego państwa, strategia wojenna /grupa nauk politycznych/; geografia wojenna, topografia i hydrografia wojskowa; nawigacja wojskowa /grupa nauk technicznych/ itp.

Rzecz w tym, że nauki, o których mowa dotychczas były uprawiane nieomal wyłącznie przez uczelnie wojskowe. Wytworzył się nawet nawyk, rzec by można "omijania" wchodzącej w ich zakres problematyki przez uczelnie /instytuty/ cywilne. Wynika stąd oczywista szkoda dla obronności państwa, bowiem formalne usytuowanie tych nauk jako "niewojskowych" i brak odpowiednich uprawnień uczelni /instytutów/ wojskowych może doprowadzić do stopniowego ich /tych nauk/ "obumierania", upadku. W odniesieniu do takich nauk, jak np. pedagogika wojenna i wojskowa /głównie zaś dydaktyka/; psychologia wojenna i wojskowa; historia wojenna i wojskowa istnieje nie tylko obawa, ale wręcz pewność wynikająca z empirii, że rezygnacja z ich uprawiania w wojsku i nadawania wojskowych stopni naukowych doprowadzi do groźnej w skutkach dla sił zbrojnych i obronności państwa jednostronności. Nauki te, będąc interdyscyplinarnymi, czyli niejako "prosperującymi" na styku nauk politycznych lub technicznych i wojskowych, ciążą ku różnym grupom nauk. Konkretny temat, problem naukowy, zastosowane metody, szczegóły warsztatowe, rezultaty wreszcie przesądzają w istocie o tym, czy w danej pracy przeważa problematyka humanistyczna, polityczno-prawna, techniczna, przyrodnicza, czy też wojskowa. Uprawianie więc tych nauk wyłącznie przez humanistów, politologów, techników, "przyrodników" itd., stosunkowo gorzej przygotowanych w zakresie nauk i realnych potrzeb wojskowych, groziłoby zarówno jednostronnością tematyczną /stąd w następstwie zmniejszona przydatność dla wojskowej praktyki/, jak i niedoskonałością merytoryczną.

Wreszcie konieczność pełniejszego uwzględnienia realiów w sensie możliwości "skonseumowania" uprawnień przez uczelnie i instytuty wojskowe. Wiadomo powszechnie, że na przykład wyższe szkoły oficerskie nie mogą wykorzystać ewentualnych uprawnień w zakresie nadawania stopni naukowych, a to ze względu na niewystarczające kwalifikacje naukowe kadry dydaktycznej. Podobne

trudności występują w wielu instytutach naukowo-badawczych, a nawet - w pewnych dziedzinach - w niektórych uczelniach akademickich.

Wszystko to powoduje, iż zestaw specjalności doktorów habilitowanych nauk wojskowych<sup>1/</sup> aktualnie musi odbiegać od zestawu dyscyplin i specjalności zaliczonych do grupy nauk wojskowych.

#### 2.4. Refleksje końcowe

W wyniku dotychczasowych rozważań narzucają się samistnie wnioski dotyczące ogólnych właściwości systemu nauk wojennych. Przede wszystkim warto zwrócić uwagę na dwie tego systemu właściwości: po pierwsze - jego "partyjność"; po drugie - jego "interdyscyplinarność".

"Partyjność" - to określenie przydawane często szczególnie w pracach autorów radzieckich, naukom wojennym dla określenia szczególnych związków łączących te nauki z polityką, ich swoistego przyporządkowania polityce. Związki te, o randze zależności, wynikają - po pierwsze - stąd, że wojna jest dalszym ciągiem polityki, a po drugie - z powiązań występujących między polityką a ideologią. Każda przecież klasa społeczna ma swoją ideologię. Ideologia ta rzutuje w sposób najsilniejszy na założenia i treści polityki tych klas, a także ich państw, narodów. Każda więc klasa społeczna, państwo, naród, a ściślej mówiąc "ośrodki kierownicze"<sup>2/</sup> reprezentujące ich interesy i wolę, określają i prowadzą własną politykę, budują własną - dostosowaną do swoich potrzeb i zamierzeń teorię wojenną; uprawiają własną sztukę wojenną. W tym więc sensie teoria wojenna nie może być uznawana za naukę ogólnoswiatową, po prostu nie ma ogólnoswiatowej, identycznej dla wszystkich teorii wojennej. Poszczególne teorii wręcz nie można by uznać za naukowe, gdyby nie uwzględniały odmienności i odrębności warunków i celów, jakie determinują ich treści. Różni się więc burżuazyjna teoria

1/ Tylko przy nadawaniu stopnia doktora habilitowanego określa się jego specjalność; przy nadawaniu stopnia doktora określa się wyłącznie grupę nauk /np. doktor nauk humanistycznych, technicznych, wojskowych itp./.

2/ "Podstawy nauk politycznych" Wyd. KiW 1975 r. s.11.

wojny i teoria sztuki wojennej od socjalistycznej; występują więc odrębności w treści wojennych teorii poszczególnych państw i narodów. W przypadku państw zbliżonych ustrojowo i ideowo nie mają te różnice charakteru zasadniczego, nie są bowiem następstwem odmienności podstaw ideologicznych i metodologicznych. Są one wręcz znikome, gdy dane państwa łączy ścisły sojusz ideowy, polityczny i wojskowy.

Jednakże wszystkie wojenne teorie, a teorie sztuki walki zbrojnej w szczególności, powstawały na bazie społecznej praktyki, kształtowały się i wzbogacały w ogniu doświadczeń. Ich rozwój uwarunkowany był zawsze /i przede wszystkim/ zmianami zachodzącymi w sferze materialnej, a głównie przeobrażeniami środków walki zbrojnej, metod i sposobów ich produkcji. Fakt ten przesądza o istnieniu w tej dziedzinie treści wspólnych dla dorobku naukowego w skali światowej i w pełnym przekroju historycznym. W tym sensie więc można i trzeba mówić o ciągłości rozwoju historycznego nauk wojennych, o elementach wspólnych dla nauk wojennych wszystkich klas, państw i narodów. Materialno-instrumentalne uwarunkowania rozwoju każdej wojennej teorii przesądzają bowiem o podobieństwie ich wielu podstawowych postulatów, założeń i twierdzeń. Można odnaleźć bez trudu podobieństwa w naukach wojennych i wojennych teoriach nawet klasowo różnych społeczeństw i państw tej samej epoki historycznej.

A więc sprzeczność!? Nietrudno przecież zauważyć, że podobieństwo jest przeciwieństwem odmienności. Ale tak właśnie rzecz ma się z naukami wojennymi, jest to ich właściwością dialektyczną, ich cechą szczególną.

"Interdyscyplinarność" była zawsze i jest właściwością stałą wszystkich /choć w różnym stopniu/ nauk podejmujących problematykę wojenną i wojskową. Wynika ona zarówno z kompleksowości spojrzenia, ocen i wniosków teorii wojennych, jak i z sytuowania się tych teorii i nauk na styku innych, często wielu dyscyplin i dziedzin naukowych, a także na styku innych, często wielu dziedzin działalności ludzkiej. Tak dawno uprawiana specjalność naukowa, jak na przykład historia sztuki wojennej zawsze zawierała równie wielki ładunek treści i historycznych, i teoretyczno-wojennych. Z kolei tak młoda specjalność, jak ekonomika wojenna /zwana też ekonomiką obrony/ jest

równie bliska i ekonomii, i strategii. Nawet tak wybitnie wojenne nauki, jeśli można użyć tego zwrotu, jak strategia lub taktyka walki stanowią w istocie jedno z prężności współczesnej prakseologii /przede wszystkim ogólnej teorii walki/ oraz teorii organizacji i zarządzania, a jednocześnie głęboko wnikają w problematykę wielu innych nauk i dziedzin ludzkiej działalności: psychologiczną, pedagogiczną, propagandową, techniczną, gospodarczą, a nawet medyczną, sportową, biologiczną, chemiczną itd. itp.

Z dużą dozą pewności można utrzymywać, że: a/ nauki wojenne stanowią jeden z najstarszych zbiorów nauk interdyscyplinarnych; b/ wszystkie właściwości nauk interdyscyplinarnych odnoszą się w pełni - choć w różnym stopniu - do wszystkich nauk wojennych. Trzeba przy okazji stwierdzić, że są to właściwości wyjątkowo cenne, zgodne z powszechnym trendem rozwojowym nauki światowej, który najogólniej rzecz biorąc wynika z faktu, iż największe efekty przynieść może współcześnie - z jednej strony - kompleksowość badań naukowych<sup>1/</sup>, a z drugiej - prowadzenie poszukiwań na styku wielu naukowych specjalności<sup>2/</sup>. Są to - jak nietrudno zauważyć - dwie strony tego samego zjawiska.

Interdyscyplinarność lub po polsku międzydyscyplinarność, stykowość, jest wynikiem wzajemnego przenikania się różnych dziedzin nauki, dyscyplin, specjalności, w związku z czym trudno jest unikać "powtórzeń", a więc podejmowania tych samych problemów przez kilka różnych nauk itd., o czym była już mowa w rozdziale poprzednim /2.3/. Nie jest to cechą wyłącznie nauk wojennych. Odnosi się bowiem do wszystkich nauk stykowych "interdyscyplinarnych". Nieprzypadkowo na przykład biofizyka i biochemia nawet w formalnej "Nomenklaturze specjalności nauko-

-----  
1/ Współcześnie wielkie odkrycia naukowe są z reguły efektem skoordynowanego wysiłku badawczego wielu uczonych różnych specjalności, a także techników, organizatorów i licznego aparatu administracyjno-usługowego. Epoka samotnych geniuszów minęła bezpowrotnie - niepodzielnie zapanowała w nauce zespołowość działań.

2/ "zapalne punkty, a więc te dziedziny, w których najprędzej i z największą korzyścią powstają nowe idee i najcenniejsze osiągnięcia, znajdują się na styku wielu dziedzin nauki".  
A. Niemiejanow, "Życie i Nowoczesność" nr 321 z 17.7.76 r. s. 2.

wych" MNSzWiT z 1974 r. występują dwukrotnie - zarówno wśród nauk przyrodniczych, jak i wśród nauk medycznych, a być może wcale /z pewnych punktów widzenia/, nie byłoby od rzeczy gdyby nauki te także umieścić wśród nauk np. chemicznych lub fizycznych.

Znakomitym przykładem "przenikalności" nauk jest historia. Stanowiąc, ze względu na specyfikę przedmiotu badań, punktu widzenia, celu i metod badawczych, samodzielną dyscypliną naukową jest jednocześnie organiczną częścią każdej innej dyscypliny i specjalności. Mamy więc do czynienia z nie budzącym w nikim już wątpliwości zjawiskiem zarówno wszechobecności historii, jak i celowości jej odrębnego traktowania. W równej mierze dotyczy to takich specjalności, jak metodologia nauk, naukoznawstwo itd. itp.

W tych warunkach - co warto podkreślić - spotykana niekiedy dążność do uporczywego "porządkowania" nauk, wyraźnego ich rozgraniczania, niedopuszczania do rzekomych powtórzeń problematyki jest działaniem nieuzasadnionym, bowiem pozornie w imię logiki i porządku prowadzi w rzeczywistości do poczynañ nielogicznych, sprzecznych z interesami rozwoju nauki; do wysiłków syzyfowych w sensie celu społecznie pozytywnego.

Wiąże się z tym ściśle refleksja na marginesie rozważań o wspólności lub odrębności przedmiotu badań. Jak wynika z całości kształtu naszych przemyśleń - stwierdzenia, iż przedmiotem badań nauk wojennych jest wojna w całości, natomiast nauk wojskowych - walka zbrojna nie można wulgaryzować /upraszczać/. W zbiorze tych nauk występują bowiem dyscypliny /specjalności/, które ujmują przedmiot badań całościowo i różnią się między sobą tylko odmiennością punktu widzenia, szczegółowego celu badań, szczegółów metodologicznych /np. marksistowsko-leninowska nauka o wojnie i wojsku - ogólna teoria wojny, nauka o obronności socjalistycznego państwa, strategia wojenna/; występują w nim jednak także, i może przede wszystkim, dyscypliny i specjalności, które nie zajmują się zjawiskiem wojny całościowo, lecz tylko jego określonym wycinkiem /np. psychologia, socjologia, pedagogika, nauki techniczne itd./. Dotyczy to również nauk wojskowych; tu znakomitymi przykładami jest strategia wojskowa, sztuka operacyjna i taktyka. W zakresie każdej z tych

nauk bada się i rozwiązuje problemy naukowe walki zbrojnej, ale żadna z nich nie traktuje zjawiska całościowo; wyodrębnia zeń wyłącznie problematykę "własnego" szczebla zainteresowań.

x

x

x

Naukoznawstwo wojskowe należy do stosunkowo zaniedbanych dziedzin działalności badawczej. W naszych siłach zbrojnych /i nie tylko naszych/ ograniczono się na ogół dotychczas do sporadycznych i wycinkowych prac, przy czym raczej o charakterze publicystycznym, a nie par excellence naukowym. Wciąż jeszcze daleko jest do stworzenia naukowego systemu o względnej choćby pełności przemyśleń i ustaleń. Bardziej ambitne niż dotychczas wysiłki podjęła w roku 1975 Katedra Strategii ASG. Wyniki tych prac będą jednak widoczne dopiero za lat kilka.

## PRZYPISY

### Nauka

Nauka jest zjawiskiem historycznym. Proces kształtowania się jej, jako szczególnej formy intelektualnej aktywności człowieka, rozpoczął się już w starożytności. Po okresie rozkwitu w starożytności - przede wszystkim w Grecji i Rzymie - oraz po upadku w średniowieczu, nauka od epoki Odrodzenia, poczynając, wkroczyła w erę narastającego i potężniejącego rozwoju; stawała się coraz pełniej "zasadniczą instancją wiedzy o świecie i jednym z głównych czynników kierowania działaniem"<sup>1/</sup>.

Wielopostaciowość, złożoność, ciągle przekształcanie się tego, co nazywamy naukowym poznaniem, a także zmienność samego pojęcia: "nauka" powodują, iż w różnych epokach historycznych różnie formułowano kryteria naukowości. Wiek XVIII /epoka Oświecenia/ wykształcił tzw. monistyczną koncepcję rozumienia nauki, uznającą jeden tylko, obowiązujący w naukach ścisłych, model naukowego poznania. Stosownie do wynikających stąd kryteriów naukowości nie uznawano na ogół wówczas za naukę ani filozofii, ani historii; nie uznawano też w ogóle nauk społecznych, jako - jak wówczas sądzono - nie wykrywających obiektywnych prawidłowości rozwojowych i nie zdolnych do formułowania praw naukowych. Podobnie traktowano nauki techniczne, ograniczając ich możliwości wyłącznie do praktycznego wykorzystywania praw naukowych już wykrytych. Monistyczna koncepcja nauki obowiązywała na ogół również w wieku XIX. Dopiero na przełomie, a głównie w XX wieku została ostatecznie obalona i w zasadzie odrzucona, choć ślady jej pozostały w postaci nieprzezwyciężonych do końca tendencji i sentymentów.

Współcześnie wśród kryteriów naukowości wyróżniających naukę spośród innych pozanaukowych form działalności poznawczej człowieka /systemów wiedzy opartych na innych zasadach niż kryterium prawdy; sfery niekontrolowanej refleksji nad prawdą; wiedzy potocznej itd./ wymienia się przede wszystkim: 1/ postępowanie badawcze zgodne z metodami naukowymi, tj. takimi, które zapew-

-----  
1/ WEP t.7, s.646.

niąją racjonalny dobór, układ i merytoryczną poprawność czynności; 2/ język pozwalający ściśle i jednoznacznie formułować wyniki poznania, gwarantujący ich sprawdzalność i konfrontację z istniejącymi poglądami; 3/ uznanie za naukowe tylko takich twierdzeń, które mają dostateczne uzasadnienie, pozwalające przyjąć je za pewne lub o dużym stopniu prawdopodobieństwa; 4/ wewnętrzną niesprzeczność zbioru twierdzeń i ich uporządkowanie w systemy naukowe; 5/ krytycyzm wobec wszystkich wypowiedzianych tez, postawa ustawicznego sprawdzania, korygowania, rewidowania i rozbudowy istniejących systemów wiedzy; 6/ twórczy charakter rezultatów pracy naukowej włączonych do już zastanego dorobku. Zbiór kryteriów naukowości nie jest zamknięty. Nieustannym zmianom ulegają również poglądy na występujące między elementami tego zbioru relacje oraz na zawarte w nim treści.

Wiele istnieje współczesnych określeń pojęcia: "nauka", jednak wciąż nie ma precyzyjnej, jednoznacznej, nie budzącej żadnych wątpliwości i ogólnie przyjętej jego definicji, brak jest bowiem w tej kwestii pełnej zgodności poglądów.

Odrzucając określenia obciążone pozostałościami monistycznej koncepcji nauki, można przyjąć, iż słowo nauka ma kilka znaczeń pokrewnych, a mianowicie: w sensie dydaktycznym - oznacza ono czynność uczenia się lub nauczania; w sensie instytucjonalnym - jest dyscypliną uprawianą w różnych zajmujących się nauką instytucjach oraz wykładaną w szkołach /w tym sensie nauką jest więc każda dziedzina, dyscyplina, specjalność naukowa, można zatem mówić o naukach w liczbie mnogiej/; w sensie treściowym - to wytwór działalności naukowo-badawczej w postaci systemu twierdzeń i hipotez zawierających możliwie adekwatną w danej fazie rozwoju poznania naukowego i praktyki społecznej wiedzę o zjawiskach i prawidłowościach danej dziedziny rzeczywistości, o sposobach jej badania i praktycznego przekształcania przez człowieka /i w tym przypadku można więc mówić o wielu naukach/; w sensie funkcyjnym - jest nauka ogółem czynności prowadzących do wiedzy, realizowanych zgodnie z metodami zapewniającymi obiektywne, zasadne i uporządkowane poznanie rzeczywistości; wreszcie w sensie historyczno-socjologicznym - to dziedzina kultury, obejmująca: całość systematycznie

uprawianej działalności poznawczej, wytwory tej działalności w postaci systemów wiedzy o rzeczywistości i sposobach wykorzystania tej wiedzy w interesie społecznym, narzędzia i środki działalności poznawczej, instytucje powołane do prowadzenia działalności naukowej, nauczania, ogłaszania i rozpowszechniania wyników tej działalności<sup>1/</sup>.

Powyższe określenie pojęcia "nauka" jest być może nieco zbyt obszerne, ale spośród wielu innych odznacza się istotnymi walorami. Po pierwsze - najpełniej uwzględnia leżące u podstaw nowoczesnej racjonalności postulaty marksizmu-leninizmu, a mianowicie: ścisłość związków teorii z praktyką; afirmację praktyki jako źródła, celu i kryterium prawdziwości teorii; połączenie naukowego krytycyzmu i obiektywizmu ze świadomością celów i zaangażowaniem społecznym; aktywny stosunek do badanej i poznawanej rzeczywistości; dążność nie tylko do tego, aby poznać świat, lecz aby go zmienić zgodnie z potrzebami ogólnoludzkimi. Po drugie - proponowane określenie jest pełne, obejmuje zarówno znaczenie potoczne pojęcia nauki/rozumianej głównie w sensie dydaktycznym i częściowo instytucjonalnym/, jak też ścisłe.

-----  
1/ Opracowano w oparciu o hasło "nauka" w WEP t.7, s.643. M. in. pominięto stwierdzenie, iż naukę uprawiają tylko uczeni, wyodrębniający się w osobną kategorię zawodową. Takie stwierdzenie powoduje przesunięcie akcentów w stronę formalizmu kosztem rzeczywistych efektów pracy naukowej w służbie praktyki. W rzeczywistości bowiem bywają mało wydajni naukowo, ale utytułowani uczeni oraz ludzie nie posiadający stopni i tytułów, a mimo to rozwijający i wzbogacający naukę. Rozszerzono również - w porównaniu z ujęciem encyklopedycznym - pojęcie działalności naukowej, włączając w jego zakres sposoby wykorzystania wiedzy w interesie praktyki. W encyklopedii - i nie tylko w encyklopedii - jest bowiem zauważalna tendencja do zawężania pojęcia nauki, akcentowania przede wszystkim działalności poznawczej w naukach podstawowych, przez co pewnemu zdeprecjonowaniu ulega znaczenie nauk stosowanych, a tym bardziej prac naukowych o charakterze wdrożeniowym oraz prac rozwojowych. W efekcie następuje pewne osłabienie związków i wzajemnych zależności występujących między nauką a praktyką, które dla nas - wojskowych - mają znaczenie szczególne.

TABELARYCZNE ZESTAWIENIE NAUK WOJENNYCH

Grupy nauk	Macierzysta dyscyplina ogólna	Specjalność wchodząca w zakres nauk wojennych	Nazwa stopnia doktora / nauk i uprawniony wojskowy załad naukowy/
1	2	3	4
	Naukoznawstwo	Naukoznawstwo wojskowe: systematyka nauk wojennych, metodologiczne podstawy nauk wojennych, historia nauk wojennych i inne.	Wojskowych - ASG, WSMW Politycznych - WAP Humanistycznych - WAP Ekonomicznych - WAP Technicznych - WAT Medycznych - WAM Przyrodniczych - WAM
Nauki polityczne i prawne.	Nauki polityczne	Marksistowsko-leninowska nauka o wojnie i wojsku /ogólna teoria wojny/: marksistowsko-leninowska filozofia wojny, prawidłowości i prawa wojny, systematyka wojen, teoria doktryn wojennych itp.	Wojskowych - ASG Politycznych - WAP
		Nauka o obronności socjalistycznego państwa: prognostyka obronna, teoria zapobiegania wojnie, teoria rozwoju potencjału obronnego, teoria organizacji, kierowania i funkcjonowania systemu obronnego państwa /koalicji/, teoria mobilizacji i gotowości obronnej państwa /społeczeństwa, gospodarki itd./ i inne.	Wojskowych - ASG Politycznych - WAP
		Strategia wojenna socjalistycznego państwa /teoria polityki wojennej państwa/	Wojskowych - ASG Politycznych - WAP
		Praca partyjno-polityczna w wojsku	Politycznych - WAP Wojskowych - WAP, ASG
	Nauki prawne	Prawo wojenne i wojskowe: podstawy prawne systemu obrony narodowej, wojskowe prawo karne, międzynarodowe prawo wojenne, historia prawa wojennego i wojskowego i inne.	
Nauki humanistyczne	Filozofia	Etyka zawodu wojskowego	Humanistycznych - WAP
	Pedagogika	Pedagogika wojenna i wojskowa: pedagogika obrony narodowej, dydaktyka i metodyka szkolenia OC, teoria wychowania wojskowego, wojskowa dydaktyka i metodyka szkolenia, historia wychowania wojskowego i inne.	Humanistycznych - WAP Wojskowych - ASG, WSMW
	Psychologia	Psychologia wojenna i wojskowa: psychologiczne podstawy systemu obrony narodowej, psychologia społeczeństwa w wojnie, psychologia walki zbrojnej, psychologia osobowości w warunkach służby wojskowej, psychologia dowodzenia, historia psychologii wojennej i wojskowej i inne.	Humanistycznych - WAP Wojskowych - WAP
	Socjologia	Socjologia wojny i wojska: socjologia społeczeństwa w wojnie, socjologia funkcji wojska w społeczeństwie, socjologia wojska, historia socjologii wojny i wojska i inne.	Humanistycznych - WAP
	Historia	Historia wojenna i wojskowa: powszechna i polska, a także wojen, wojskowości sztuki wojennej.	Humanistycznych - WAP, WTH Wojskowych - ASG, WSMW
Nauki ekonomiczne	Nauki ekonomiczne	Ekonomika wojenna /obrony/: teoria potencjału obronno-gospodarczego, teoria mobilizacji gospodarczej, teoria funkcjonowania systemu gospodarki wojennej i inne.	Ekonomicznych - WAP

1	2	3	4
		<u>Ekonomika wojskowa: teoria kierowania gospodarką wojskową, wojskowa ekonomika szkolenia, wojskowa ekonomika zaopatrywania, wojskowa ekonomika eksploatacji, wojskowa ekonomika transportu, finanse wojska i inne</u>	Ekonomicznych - WAP
Nauki mat.-fizyczne	Nauki fizyczne	<u>Wojskowa fizyka techniczna</u>	Technicznych - WAT
	Geofizyka	<u>Geofizyka wojenna i wojskowa /szczególnie w zakresie wykorzystania osiągnięć sejsmologii, magnetologii, geodynamiki, hydro i oceanologii, hydro i meteorologii dynamicznej, lotniczej i morskiej, klimatologii itp. dla obronnych celów wojennych/.</u>	
Nauki chemiczne	Nauki chemiczne	<u>Ochrona przed skażeniami /ludności, wojsk, zwierząt, żywności, wody itp./</u>	Technicznych - WAT, WICHIR
		<u>Chemiczne środki bojowe</u>	Technicznych - WAT, WICHIR
Nauki przyrodnicze	Geografia	<u>Geografia wojenna i wojskowa</u>	Wojskowych - ASG, WSMW
	Geologia	<u>Geologia wojenna /szczególnie geotektonika i wulkanologia/</u>	
	Biologia	<u>Biologia wojenna i wojskowa /broń biologiczna i środki ochrony/</u>	Przyrodniczych - WAM, WIHIE
	Biofizyka i biochemia	<u>Biofizyka wojenna i wojskowa</u> <u>Biochemia wojenna i wojskowa</u>	Przyrodniczych - WAM, WIHIE Przyrodniczych - WAM, WIHIE
Nauki techniczne	Architektura	<u>Obronne planowanie przestrzenne</u>	Technicznych - WAT Wojskowych - ASG, WAT
	Budownictwo	<u>Budownictwo wojenne i wojskowe</u>	Technicznych - WAT
	Elektryka	<u>Wojskowe systemy elektroniczne i hydroakustyczne</u>	Technicznych - WAT, WSMW, WITU, WIT
		<u>Laserowa technika wojskowa</u>	Technicznych - WAT
		<u>Eksploatacja wojskowych urządzeń elektronicznych</u>	Technicznych - WAT, WITU, WIL, ITWL
	Geodezja i kartografia	<u>Geodezja i kartografia wojskowa; topografia i hydrografia wojskowa</u>	Technicznych - WAT Wojskowych - ASG, WSMW
	Mechanika	<u>Samoloty i śmigłowce bojowe; osprzęt</u>	Technicznych - WAT, ITWL
		<u>Uzbrojenie /klasyczne, raketowe i inne/</u>	Technicznych - WAT, WSMW WITU, WITInż.
		<u>Okrety wojenne: /kadłub, pędniki, mechanizmy</u>	Technicznych - WAT, WSMW
		<u>Eksploatacja wojskowych urządzeń mechanicznych</u>	Wojskowych - WAT, WSMW Technicznych - WAT, WITechniczne
Cybernatyka	<u>Wojskowe systemy komputerowe</u>	Technicznych - WAT	
	<u>Systemy eksploatacji wojskowej ETO</u>	Technicznych - WAT	
	<u>Systemy zabezpieczenia materiałowego i technicznego szkolenia i działań bojowych</u>	Wojskowych - WAT Technicznych - WAT	
Nawigacja	<u>Nawigacja wojskowa /lotnicza, morska, kosmiczna/</u>	Technicznych - WAT Wojskowych - ASG, WSMW, WOSWL	

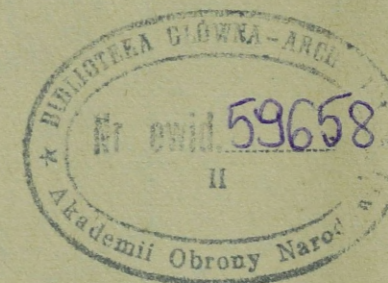
1	2	3	4	
Nauki medyczne	Biologia	<u>Biologia wojenna i wojskowa</u>	Medycznych - WAM, WIH1E	
	Biochemia i biofizyka	<u>Biochemia i biofizyka wojenna i wojskowa</u>	Medycznych - WAM, WIH1E	
	Higiena, epidemiologia, ochrona zdrowia	<u>Wojskowa medycyna zapobiegawcza: epidemiologia, wojskowa, higiena wojskowa, fizjologia pracy w wojsku</u>	Medycznych - WAM, WIH1E	
		<u>Ochrona radiologiczna i toksykologia wojskowa</u>	Medycznych - WAM, WIH1E	
		<u>Organizacja ochrony zdrowia wojsk, organizacja wojennej służby zdrowia</u>	Medycznych - WAM, WIH1E	
	Choroby wewnętrzne	<u>Interna polowa</u>	Medycznych - WAM	
	Chirurgia	<u>Chirurgia polowa</u>	Medycznych - WAM	
	Farmacja	<u>Farmacja wojskowa</u>	Medycznych - WAM	
	Medycyna lotnicza i morska	<u>Wojskowa medycyna lotnicza i morska</u>	Medycznych - WAM, WIML	
	Wychowanie fizyczne	<u>Wychowanie fizyczne i sport w wojsku</u>	Medycznych - WAM, WIH1E	
Grupa nauk	Dyscyplina	Specjalność	Uczelnia uprawniająca do nadawania stopnia doktora nauk wojskowych	
Nauki wojskowe	Ogólna teoria nauk wojskowych	Metodologia ogólna nauk wojskowych	ASG, WSMW	
	Strategia wojskowa	Teoria operacji strategicznych	ASG	
	Sztuka operacyjna	Sztuka operacyjna wojsk lądowych		ASG
		Sztuka operacyjna wojsk lotniczych		ASG
		Sztuka operacyjna wojsk OPK		ASG
		Sztuka operacyjna marynarki wojennej		WSMW, ASG
		Taktyka	Taktyka ogólna wojsk lądowych	ASG
	Piechota, wojska zmech., panc. i desantowe	Taktyka ogólna wojsk lotniczych		ASG
		Taktyka ogólna wojsk OPK		ASG
		Taktyka ogólna marynarki wojennej		WSMW
		Użycie i działanie piechoty, wojsk zmech., panc. i desantowych		ASG, WSMW
	Piechota, wojska zmech., panc. i desantowe	Teoria walki partyzanckiej i przeciwpartyzanckiej		ASG
		Teoria organizacji piechoty, wojsk zmech., panc. i desantowych		ASG, WSMW
		Teoria dowodzenia		ASG, WSMW
		Teoria uzbrojenia piechoty, wojsk zmech., panc. i desantowych		ASG, WSMW
		Teoria strzelania		ASG
		Eksploatacja uzbrojenia i sprzętu		ASG, WSOWZ

1	2	3	4
Wojська raketowa i artyleria	Użycie i działanie wojsk raketowych i artylerii	ASG	
	Teoria organizacji wojsk raketowych i artylerii	ASG	
	Teoria dowodzenia /zarządzania/	ASG	
	Teoria uzbrojenia wojsk raketowych i artylerii	ASG	
	Teoria strzelania	ASG	
	Teoria uzbrojenia i sprzętu	ASG	
Wojська inżynieryjne	Użycie i działanie wojsk inżynieryjnych	ASG, WSMW	
	Organizacja prac inżynieryjnych w walce i operacji	ASG, WSMW	
	Teoria organizacji wojsk inżynieryjnych	ASG, WSMW	
	Teoria dowodzenia /zarządzania/	ASG, WSMW	
	Teoria uzbrojenia i wyposażenia	ASG, WSMW	
	Eksploatacja sprzętu inżynieryjnego	ASG, WSMW	
Wojська łączności	Organizacja łączności wojskowej	ASG	
	Wojskowy sprzęt łączności, eksploatacja systemów łączności	ASG	
	Organizacja wojsk łączności	ASG	
Wojська chemiczne	Użycie i działanie wojsk chemicznych	ASG	
	Ochrona przed skażeniami i środkami zapalającymi	ASG, WSMW	
	Teoria uzbrojenia chemicznego i użycia bojowych środków chemicznych - dymów, środków zapalających i trujących /broń chemiczna i użycie bojowych środków chem/.	ASG, WSMW	
	Teoria organizacji wojsk chemicznych	ASG	
	Teoria dowodzenia /zarządzania/	ASG	
	Eksploatacja sprzętu chemicznego	ASG	
Zaopatrywanie i obsługa wojsk	Organizacja tyłów	ASG	
	Organizacja zaopatrywania	ASG, WAT	
	Organizacja obsługi technicznej, eksploatacji i remontów	ASG, WAT	
	Organizacja obsługi medycznej	WAM, ASG	
	Komunikacja wojskowa	ASG	
	Teoria dowodzenia /zarządzania/	ASG	

1	2	3	4
Wojska lotnicze	Użycie i działanie lotnictwa wojskowego	ASG	
	Teoria organizacji wojsk lotniczych	ASG	
	Teoria dowodzenia	ASG	
	Teoria uzbrojenia wojsk lotniczych	ASG	
	Teoria strzelania powietrznego i bombardowania	ASG	
	Eksploatacja sprzętu i uzbrojenia	ASG	
Obrona powietrzna	Użycie i działanie wojsk OPK	ASG	
	Użycie i działanie wojsk OPL	ASG	
	Powszechna OPL wojsk	ASG	
	Teoria organizacji wojsk OPK i wojsk OPL	ASG	
	Teoria dowodzenia /zarządzania/	ASG	
	Teoria uzbrojenia wojsk OPK i wojsk OPL	ASG	
	Teoria strzelania i kierowania ogniem przeciwlotniczym	ASG	
Eksploatacja uzbrojenia i sprzętu	ASG		
Siły morskie	Użycie i działanie sił zbrojnych na morzu i na morskich TDW	ASG, WSMW	
	Teoria organizacji sił morskich	WSMW	
	Teoria dowodzenia siłami morskimi i kombinowanymi operacjami	ASG, WSMW	
	Teoria uzbrojenia i wyposażenia sił morskich	WSMW	
	Teoria strzelań morskich i użycia broni podwodnej	WSMW	
	Teoria eksploatacji okrętów, uzbrojenia morskiego i sprzętu marynarki wojennej	WSMW	
Rozpoznanie	Użycie i działanie rozpoznania w walce i operacji	ASG, WSMW	
	Metodologia oceny informacji rozpoznawczych	ASG, WSMW	
	Teoria organizacji sił rozpoznania wojskowego	ASG, WSMW	
	Teoria dowodzenia /zarządzania/ rozpoznaniem	ASG, WSMW	
	Teoria uzbrojenia i wyposażenia sił rozpoznania wojskowego	ASG, WSMW	
Walka radioelektroniczna	ASG		
Walka egzogeniczna i w kosmosie	ASG		
Walka ekologiczna	ASG		

1	2	3	4
	Dowodzenie	Procesy informacyjne w dowodzeniu	ASG, WSMW
		Wojskowe systemy kierowania	ASG, WSMW
		Służba sztabów	ASG, WSMW
		Teoria podejmowania decyzji	ASG, WSMW
		Techniczne środki dowodzenia	ASG, WSMW
	Uzbrojenie		ASG, WSMW
	Organizacja sił zbrojnych	Struktury organizacyjne sił zbrojnych	ASG, WSMW
		Mobilizacja i gotowość bojowa wojsk	ASG, WSMW
		Organizacja procesu przezbrajania wojsk	ASG, WSMW
		Wojskowa polityka kadrowa	ASG, WSMW
	Obrona cywilna	Sztuka operacyjna OC	ASG
		Taktyka sił OC	ASG
		Ochrona ludności	ASG
		Organizacja sił i systemów obrony cywilnej	ASG
		Kierowanie i dowodzenie OC	ASG
Teoria wyposażenia i zaopatrywania OC		ASG	

925



~~Cojt 355.05R. 15~~

S/100

